

Cena 15 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. Łódź, Wieńkowskiego 4-8
Administracja: Łódź, Kilińskiego 49.

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacaïr w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, sobota 12 lutego 1949 r.

Nr 19 (289)

DZIŚ W NUMERZE ZAMIESZCZAMY
MATERIAŁY W ZWIĄZKU ZE ZJAZDEM
ZJEDNOCZENIOWYM ŻPR HASZOMER
HACAIR I ŻPR ZJEDN. POALEJ SYJON:
MEIR JAARI: O HEGEMONIE ROBOT-
NICZĄ, PLATFORMA WYBORCZA MA-
PAM.

NA FALI DNIA

Wybory delegatów

W dniu jutrzejszym odbędą się we wszystkich oddziałach partyjnych wybory delegatów na Nadzwyczajny Zjazd partii Haszomer Hacaïr i na Zjazd Zjednoczeniowy Haszomer Hacaïr i Poalej Syjon w Polsce. Wybory te nie będą jedynie aktem formalnym, lecz doniosłą chwilą w pracy każdego naszego oddziału partyjnego.

W ostatnim okresie przed wyborami odbyły się zebrania wojewódzkich i miejskich komitetów partyjnych, ogólne zebrania partyjne, na których wywiązała się głęboka dyskusja w związku z mającym nastąpić zjednoczeniem. Wszyscy nasi towarzysze podkreślili wielki wkład naszej partii w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie Żydostwa, aprobowali dotychczasową drogę ideowo - polityczną partii, której naturalną konsekwencją jest zjednoczenie obozu proletariackiego syjonizmu.

Powiedzieliśmy, że wybory nie będą jedynie czczą formalnością. Na zebraniach związanych z wyborami, towarzysze nasi muszą dokonać bilansu dotychczasowej drogi Haszomer Hacaïr, ocenić osiągnięcia i niedociągnięcia poszczególnych oddziałów partyjnych, podkreślić zasługi i wkład aktywnych towarzyszy. Wybierzemy na delegatów towarzyszy oddanych całkowicie naszej idei, kroczących w pierwszych szeregach pracy i walki o realizację naszego programu. Wybierzemy towarzyszy wypróbowanych i dojrzałych politycznie, posiadających pełne zaufanie swych oddziałów partyjnych. Wśród naszych delegatów znajdują się działacze kultury i przodownicy pracy, spółdzielcy i delegaci ośrodków produkcyjnych.

W dniu jutrzejszym odbędą się również wybory w oddziałach partyjnych naszej bratniej partii Poalej Syjon. Towarzysze z Poalej Syjonu zostaną wybrani na Zjazd Zjednoczeniowy który zapoczątkuje naszą wspólną pracę w jednolitych szeregach.

Niewiele już dni pozostanie od wyborów do Zjednoczenia. Ale i te ostatnie dni muszą wszyscy towarzysze wykorzystać dla mobilizacji całej partii wokół centralnego problemu: zjednoczenia obozu proletariackiego syjonizmu. Trzeba jeszcze bardziej pogłębić świadomość ideową szerokich rzesz partyjnych, jeszcze bardziej umocnić oddziały partyjne. Do Zjednoczonej Partii wkroczymy jako skonsolidowany, spójny kolektyw ideowy, wierny naszym dotychczasowym założeniom ideowym i naszej drodze politycznej. W Zjednoczonej Partii, we wspólnym szeregu z towarzyszami poalej - syjonistami walczyć będzie o realizację naszych haseł: CHALUCOWEGO SYJONIZMU, REWOLUCYJNEGO SOCJALIZMU, BRATERSTWA NARODÓW!

M. W.

O nawiązanie przyjacielskich stosunków z Arabami

NOWY JORK, (ŻAT). — Przedstawiciel Izraela przy ONZ, Aha Eban wystąpił na uroczystości zorganizowanej przez Organizację Syjonistyczną w USA, oświadczając, że Izrael zdoła wypełnić „najpoważniejsze zadania, o ile uda mu się nawiązać normalne stosunki z Arabami.

Eban oświadczył następnie, że jest „rze-

Trudności formowania rządu w Izraelu

Ostatnia sesja Rady Państwa. Ustawa o powszechnej amnestii

TEL-AWIW, (Kol Israel). — W dniu dzisiejszym obradować będzie w Tel-Awiewie Rada Państwa. Będzie to prawdopodobnie jej ostatnie posiedzenie przed utworzeniem nowego rządu. W kołach poinformowanych podają, że premier Ben Gurion wniesie w czasie obrad Rady projekt ustawy o powszechnej amnestii za wyjątkiem kary śmierci i dożywotniego więzienia. Amnestia ogłoszona będzie w dniu rozpoczęcia obrad do Zgromadzenia Ustawodawczego.

PARYŻ.

Korespondent Agencji „France Presse” donosi z Tel-Awiewu, że utworzenie nowego rządu Izraela napotka prawdopodobnie na duże przeszkody natury politycznej.

Podajemy jego wywody bez komentarzy. Jest rzeczą jasną — pisze korespondent — że funkcja utworzenia nowego rządu przypadnie znów Ben-Gurionowi. Nie jest jednak rzeczą pewną, czy uda mu się to skutecznie bez znacznych trudności.

Z jednej strony jest faktem niezbitym, że Zjednoczona Partia Robotnicza odrzuca politykę zagraniczną Mapai i zwalcza zdecydowanie politykę Ben Guriona oddania wsch. Cisjordanii Abdulli W tym punkcie stanowisko Mapam zbiega się z poglądami komunistów, z którymi również zgodna jest co do tego, że należy zacieśniać więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Jeśli Mapam przejdzie do opozycji, nie

pozostanie Mapai nic innego, jak tylko utworzyć rząd wspólny z Blokiem Religijnym, a w tym wypadku premier napotka na nowe trudności.

Po pierwsze, Blok Religijny domaga się stanowczo, by rząd uzgodnił życie w Izraelu z nakazami Starego Testamentu. Praktycznie wyraża się to w żądaniu, by zmniejszyć import niekoszernego mięsa, którego brak tak dotkliwie odczuwa młode państwo. Blok Religijny domaga się również bezwzględnej przestrzegania soboty, jako obowiązkowego dnia wypoczynku.

Następnie Blok Religijny wysunął postulat, by konstytucja zabroniła prawnie kobietom, zwłaszcza zamężnym, pracować w urzędach państwowych lub służyć w wojsku. Tymczasem Mapai ma zamiar jedna z tek ministerialnych powierzyć podobno kobiecie.

Biorąc to wszystko pod uwagę — konkluduje korespondent — trudno dziś przewidzieć, jak ułoży się lista przyszłego gabinetu Ben Guriona. Jeśli dojdzie do porozumienia między trzema głównymi partiami, to przypuszcza się ogólnie, że w tym wypadku Mapai obejmie 6 ministerstw, Mapam — 4, a Blok Religijny — 3. Po jednej tece ministerialnej otrzymają Ogólni i Progresywni Syjoniści.

Duże zainteresowanie budzą również zbliżające się wybory do Histadrutu, gdzie dojdzie do walnej rozgrywki między Mapai i Zjednoczoną Partią Robotniczą.

EGIPT BUDUJE „LINIE FARUKA” WZDŁUŻ GRANIC IZRAELA.

TEL-AWIW (obsł. wł.). Jak się dowiadujemy, Egipcjanie rozpoczęli prace fortyfikacyjne wzdłuż granic Izraela.

Nowe fortyfikacje noszą nazwę „Linii Faruka”.

Odznaczenia Armii Izraela

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Dowództwo Armii rozpisało konkurs na projekt odznaczeń dla żołnierzy i oficerów armii. Przewidziane są dwa typy odznaczeń:

1) Odznaka „Bohatera Izraela”, 2) Odznaka „Za zasługi bojowe”.

Byli członkowie Hagany będą uprawnieni do noszenia specjalnej odznaki.

Wybory do Histadrutu

Sukces Mapam w wyborach do Rad Robotniczych

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Jak już donosiliśmy, 13 lutego odbędą się wybory do naczelnych instancji Histadrutu. Zgłoszono pięć list wyborczych: Mapam, Mapai, Haowed Hacijoni, Haowed Hadati i komunistyczna. W wyborach weźmie udział 170.000 osób. Zostało utworzonych 800 punktów wyborczych w miastach i osiedlach. 300 punktów znajduje się w Tel-Awiewie, 200 w obozach wojskowych a pozostałe w osiedlach.

TEL-AWIW, (obsł. wł.). — W wyborach

do Rad robotników kolei żelaznych w Haifie, 10 miejsc przypadło Mapam, 6 — Mapai, 2 — komunistom, na ogólną liczbę 21 delegatów.

W wyborach do Rady robotniczej Towarzystwa Elektrycznego w Tel-Awiewie Mapam uzyskało 6 mandatów, Mapai 4 i 1 bezpartyjny. Z siedmiu członków wybranych do Rady robotniczej rafinerii w Haifie 5-ciu delegatów należy do Mapam, 2-ch jest bezpartyjnych. Mapai posiadając mało szans nie wystawiła swej listy w wyborach.

Silna pozycja Izraela w rozmowach z Arabami

Czy Glubb Pasza będzie reprezentował Abdullę?

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Dr Walter Eitan spotkał się z rozejmcą ONZ d-r'em Bunche'm celem zreasumowania dotychczasowych rezultatów, trwających już miesiąc, rokowań z Egipcjanami. Dr Eitan sprzecywał stanowisko rządu Izraela wobec zgody Transjordanii na przystąpienie do rokowań o zawieszenie broni. Izrael rozpocznie rozmowy z Transjordaną jedynie po zakończeniu obrad z Egipcjanami. Kommentując w rozmowie z przedstawicielami prasy zgodę Transjordanii na przystąpienie do rokowań z Izraelem, dr Walter Eitan stwierdził, że jest ona świadectwem międzynarodowej pozycji zdobytej w krótkim czasie przez państwo żydowskie. Wśród rządów państw arabskich budzi się świadomość konieczności pogodzenia się z rzeczywistością i porzucenia koncepcji dalszej walki.

Po upływie 10-dniowego terminu zgłoszenia odpowiedzi na wezwanie d-ra Bunche'a wysłane do stolic arabskich, za wyjątkiem Transjordanii, żadne państwo arabskie nie wyraziło swej zgody na rokowania na Rodosie. Natomiast radio Bli-

skiego Wschodu donosi, że podobno Irak postanowił przystąpić do rokowań z Izraelem w sprawie zawieszenia broni. W związku z tym przedstawiciel Iraku, bawiący na konferencji w Kairze, został wezwany do Bagdadu.

Tymczasem w Egipcie wzrasta zaniepokojenie w związku z ukrywaniem przez rząd egipski przebiegu rozmów na Rodosie. W czasie konferencji prasowej zorganizowanej przez ministra spraw zagranicznych redaktorzy piśm kairskich protestowali przeciw zakazowi publikowania wiadomości o obradach na wyspie Rodos. Stwierdzili oni, że stanowisko rządu stanowią przyczyną „szeregu przykrych niespodzianek dla społeczeństwa egipskiego”.

Transjordanía proponowała jako miejsce swych rokowań z Izraelem Jerozolimę, jednakże tak dr Eytan jak i mediator ONZ uważają, że i te rozmowy powinny odbywać się na wyspie Rodos.

W kołach zbliżonych do mediatora ONZ wyrażono nadzieję, że po Egipcie i Transjordanii również inne kraje arabskie zgodzą się na podjęcie rokowań. Przypuszcza się, że Liban będzie następnym krajem, który wyrazi zgodę.

LONDYN. — Agencja Reutera podaje sensacyjnie brzmiącą pogłoskę, zacierpniętą z kół obeswratorów ONZ w Jerozoli-

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Radio Bliższego Wschodu donosi, iż w hotelu w Damaszku znaleziono zwłoki obserwatora ONZ narodowości belgijskiej. Konsulat belgijski prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

mie, jakoby przewodniczącym delegacji transjordańskiej do rokowań z Izraelem miał być mianowany osławiony Glubb Pasza, brytyjski dowódca Legionu Arabskiego.

Brazylia uznała państwo Izrael

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Poseł Brazylii w Waszyngtonie zawiadomił Eljahua Epszteina, że Brazylia postanowiła uznać Izrael de iure i de facto.

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Przedstawiciel Związków Zawodowych Hindustanu komentując deklarację Pandit Nehru, zapewniającego uznanie Izraela w krótkim czasie, wyraził aprobatę dla tej decyzji, która oznaczać będzie „krok do zjednoczenia Azji”.

Jerozolima stolicą państwa Izrael?

NOWY JORK. Dyrektor Departamentu Imigracyjnego Agencji Żydowskiej — dr Izaak Werfel — oświadczył, że Jerozolima będzie stolicą państwa Izrael. Dr Werfel podkreślił, że niektóre agendy rządowe są już przenieszone z Tel-Awiewu do Jerozolimy.

Na widowni

W walce o pokój

PARYŻ (PAP). Powołany do życia na konferencji wrocławskiej Międzynarodowy Komitet Dla Obrony Pokoju odbył w dniach od 31 stycznia do 7 bm naradę, w których uczestniczyli delegaci następujących krajów:

Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny, Czechosłowacja, Brazylia, Guatemala, Indie, Kuba, Meksyk, Polska, Portugalia, Szwecja, Urugwaj, Węgry i Włochy.

W wyniku narad ogłoszono komunikat o następującym brzmieniu:

Komitet Międzynarodowy stwierdził, że rezolucja Kongresu Wroclawskiego poruszyła głęboko światową opinię publiczną. W wielu krajach utworzono komitety krajowe Ruchu Pokoju, w których uczestniczą intelektualni i różni przekonani politycy. We Francji, we Włoszech, w Anglii, w Stanach Zjednoczonych, w Rumunii, w Meksyku w Urugwaju odbyły się już, wzajemnie się odwołując, krajowe kongresy intelektualistów w obronie pokoju — na podstawie zasad, przyjętych na Kongresie Wroclawskim.

Komitet przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości rezultaty pracy krajowych komitetów. Komitet zaleca, aby kongresy krajowe były przygotowane wszędzie przy udziale wszystkich sił demokratycznych. Komitet uważa, że Ruch Pokoju byłby bardziej skuteczny, gdyby działalność intelektualistów na rzecz pokoju odbywała się w ścisłym związku z ich pracą naukową, literacką i artystyczną.

Komitet stwierdził, że w różnych krajach wzrosło się prześladowanie intelektualistów ze strony elementów prących do wojny. W Turcji zamordowany został pisarz Sabadyn Ali, w Indiach wtrącono do więzień sekretarza związków pisarzy postępowych — Ali Sardar Jafii. W Chile skazany został wielki poeta Pablo Neruda, na Kubie postawiono w stan oskarżenia poetę Guillena i Marinela. W Stanach Zjednoczonych skazany został na karę więzienia powieściopisarz Kowar Fast. W Brazylii toczy się postępowanie karne przeciwko pisarzowi Amado i architektowi Mario Schoenberg. We Francji i we Włoszech stosuje się represje wobec wybitnych profesorów uniwersytetu za udział w Kongresie Wroclawskim. W Trzebie zakazano publikowania sprawozdań z Kongresu Wroclawskiego.

W ten sposób wrogowie pokoju chcą zakłócić usta tym, którzy walczą o utrwalenie pokoju. W tym stanie rzeczy Komitet podkreśla swą stanowczą decyzję walki o pokój.

Komitet opracuje program w sprawie rozszerzenia Ruchu Pokoju na całym świecie.

Oświadczenie min. Radkiewicza

o zdradzieckiej działalności grupy „Radosława”

Na wczorajszej sesji Sejmu minister Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicz złożył następujące oświadczenie:

Wysoka Izbo! Powszechnie wiadomo, że ogólny stan bezpieczeństwa w kraju uległ znacznej poprawie.

Widzimy i odczuwamy to wszyscy.

Jest to rezultatem coraz większej siły i aktywności obozu demokratycznego, oraz coraz większej normalizacji całokształtu naszego życia państwowego.

Entuzjazm tworzy szerokie mas narodu w dziele odbudowy kraju o nowym społeczno-politycznym obliczu, porywa wielu dotąd

niezdecydowanych i coraz bardziej izoluje zaciekłych reakcjonistów i wrogów Polski Ludowej.

I pewnie właśnie dlatego, że baza wroga się kurczy, usiłuje on znowu organizować różne zbrodnicze awantury.

Jest jasne, że im silniejszy staje się ustrój ludowo-demokratyczny w naszym kraju, im skuteczniej nasze państwo odpycha próby podważania naszej suwerenności narodowej — z tym większym wysiłkiem i nakładem środków anglosaski imperializm usiłuje naktynnie rozkładające się ośrodki emigracyjne i wszystkie swe rozporządzalne ekspozytury w

kraju, aby przeszkodzić rozwojowi gospodarstwu i konsolidacji politycznej całego naszego społeczeństwa.

Tym się właśnie tłumaczy ucieczka Wójcika i Bańczyka.

Tym się też tłumaczy aktywizacja zbrodniczej działalności garstki ujawnionych i nieujawnionych byłych AK-owców, dla których interesy anglosaskich imperialistów są bliższe sercu, niż interes Polski.

Po ucieczce oberprokuratora Mikolajczyka daliśmy Wójcikowi i Bańczykowi możliwość udziału w normalnym życiu i pracy.

Pod pozorem lojalności kontynuowali oni jednak przestępczą działalność, a ostatnio na rozkaz swych mecenasów uciekli z kraju, aby zameldować się w ośrodku dyspozycyjnym anglosaskiego wywiadu, aby dalej uprawiać dywersję przeciwko Polsce.

Wójcik został zatrzymany w chwili, gdy usiłował nielegalnie opuścić granice Rzeczypospolitej i powinien odpowiadać za swoje przestępstwa.

Wszyscy ujawnieni byli AK-owcy i członkowie innych organizacji otrzymali nie tylko możliwość spokojnej pracy, ale i możliwość obejmowania odpowiedzialnych posterunków w różnych dziedzinach życia.

W przytłaczającej większości potrafili właściwie się do wspólnej pracy z pożytkiem dla siebie i kraju.

Znalazła się jednak wśród nich garstka takich, którzy w podstępny sposób wykorzystali wielkość sukcesu demokracji ludowej, za wiedzi zaufania, jakim ich obdarzono i, jak się okazało — wznowili dywersyjną robotę, skierowaną przeciwko Polsce.

Tą zbrodniczą grupą kierował Jan Mazurkiewicz, pseudonim „Radosław”.

Nie ulega wątpliwości, że nie tej akcji przeważa do dyspozycyjnych ośrodków obcego wywiadu.

Rodzima nasza reakcja, która już dawno stoczyła się do poziomu płatnej agencji imperialistycznych podżegaczy wojennych, holnie opłacana na odmiennie raz w funtach, raz w dolarach, zakrzętna się, jak widzimy, w okół aktywizacji swoich ludzi, znajdujących się w kraju.

Posiadamy niezłomne dowody, z których we właściwym czasie zrobimy użytek, że cała ta „robotka” jest podporządkowana obcym wywiadowi, które pragną wywołać u nas, w kraju stan podniecenia i alarmów wojennych.

Jesteśmy jednak dość silni, by unieszkodliwić wroga robotę.

Nasz aparat bezpieczeństwa publicznego działa coraz sprawniej i skutecznie zwalcza wrogów Polski Ludowej.

Nie pozwolimy, aby narażano na szwank interesy państwa i mas ludowych.

W Polsce Ludowej nikomu nie wolno przeszkadzać narodowi w jego trudzie, w jego marszu ku lepszej przyszłości.

Nikomus nie wolno niszczyć jego dorobku. Nikomu nie wolno przeszkadzać w pracy lojalnym obywatelom państwa.

Pamiętajmy, że wrogowie usiłują osiągnąć swoją celność, prowadząc dwulicową grę. Społeczeństwo nasze, które przeżyło haniebną zdradę reakcji, winno zająć czujną postawę wobec agentów i ich nowych poczynków. Zadane uczciwe środowisko nie powinno ścierpieć w swoim tonie jawnych i zamaskowanych wrogów.

Lud pracujący i Rząd Rzeczypospolitej potrafi i potrafi z całą przychylnością ustosunkować się do tych wszystkich, którzy w przeszłości nie zgadzali się z nami, a może nawet weszli w konflikt z obozem ludowo-demokratycznym, lecz ujawnili się i stanęli do uczciwej pracy w kraju.

Ci wszyscy, niechaj pracują spokojnie, pewni przychylnego i serdecznego stosunku do nich ze strony ludu pracującego i władz państwowych.

Obca jest rządowi polityka porachunków za czasy minione, nie prowadzi on polityki zemsty.

Niechaj każdy, który się może jeszcze waha, znajdzie w sobie dość siły, by odtrącić od siebie macki, jakimi chce go omotać obcy imperialista i jego reakcyjny agent.

Dla wrogów Polski Ludowej nie będzie u nas pobłażania. (Długotrwałe oklaski).

WZROST ANTYSYMITYZMU

W NIEMCZECH ZACHODNIICH

NOWY JORK (ŻAP). — Znany dziennikarz amerykański Frank Kingdon, który zwiedził Niemcy Zachodnie, oświadczył, że antysemityzm w Niemczech jest obecnie znacznie silniejszy, niż kiedykolwiek przed wojną. Wybryki antysemickie powtarzają się na każdym kroku. W Monachium raz po raz zrywane są szyldy i plakaty żydowskie. W omnibusach rzucają na żydów obelżywe wyzwiska. Tu i ówdzie mają miejsce oszczerstwa o mord rytualny. Jeden z wyższych urzędników administracji bawarskiej w rozmowie z dziennikarzem oświadczył, że 90 proc. sędziów oraz 85 proc. prokuratorów w Bawarii to zdeklarowani hitlerowcy.

NOWY JORK (ŻAP). — Władze amerykańskie zatrzymały niedawno bombowca, na pokładzie którego znajdowało się 4 obywateli brytyjskich.

Dochodzenie wyjaśniło, że zatrzymany samolot miał być odtransportowany razem z jeszcze 5 bombowcami do Egiptu.

Organizatorem przemytu samolotów do Egiptu okazał się amerykański pułkownik w służbie czynnej, który stanie przed sądem za naruszenie embarga.

Reorganizacja władz gospodarki narodowej

W czasie wczorajszej sesji sejmowej poseł Kuczewski (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Referent określił projekt ustawy, jako akt uwzględniający głębokie zmiany strukturalne, jakie zaszły w naszej gospodarce narodowej od chwili wyzwolenia.

Ustawa ma na celu przygotowanie naszej gospodarki do nowych zadań, jakie wyłaniają się w związku z realizacją planu 6-letniego.

Przechodząc do charakterystyki poszczególnych przepisów projektu ustawy, pos. Kuczewski stwierdza, iż Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów stanął się organem rządu o uregulowanym ustawowo zakresie działania.

Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego pełniłby jednocześnie funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, powołanej do życia przez nową ustawę.

Zastąpienie Centralnego Urzędu Planowania przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego ma na celu stworzenie silnej centralnej instytucji, planującej i jednocześnie kontrolującej wszystkie resorty i instytucje gospodarcze oraz przedsiębiorstwa.

Omawiając następnie zakres działania poszczególnych nowych ministerstw, sprawoz-

dawca wymienia przede wszystkim Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, które kierować będzie pracą przemysłu węglowego, górnictwa solnego i naftowego, przemysłu energetycznego, torfowego i gazownictwa.

Jedynie górnictwo kruszczone, ze względu na swe specyficzne cechy, przechodzi do Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego.

To ostatnie Ministerstwo rozciągać ma nadzór nad przemysłami: hutniczym, metalowym, elektrotechnicznym i chemicznym.

Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego kierować będzie rozwojem przemysłu cukrowniczego, fermentacyjnego i innych rodzajów przemysłu spożywczego, a także — spirytusowego i tytoniowego.

Wreszcie Ministerstwo Przemysłu Lekkiego zgrupuje przemysły: włókienniczy, odzieżowy, skórny, drzewny, zapalczany, mineralny i papierniczy.

Powołanie do życia Ministerstwa Handlu Wewnętrznego przyczyni się do dalszego uporządkowania rynku krajowego, do unowocześnienia metod i urządzeń, zwłaszcza na odcinku przechowywania artykułów spożywczych i do obniżenia cen sprzedanych przedmiotów powszechnego użytku.

Ten ostatni moment będzie miał szczególne znaczenie praktyczne dla świata pracy.

Izrael nie przyłączy się do bloku szterlingowego

TEL-AWIW, (Kol Israel). — W związku z sugestiami prasy brytyjskiej o możliwości ponownego włączenia waluty palestyńskiej do bloku szterlingowego, przedstawiciel ministerstwa finansów Izraela, Hoofein oświadczył, że możliwość ta bezwzględnie nie jest brana pod uwagę. Hoofein stwierdził: „Nie my zdecydowaliśmy o włączeniu nas w swój czas do bloku szterlingowego”.

Jak wiadomo, Wielka Brytania po proklamacji Państwa Izrael rozpoczęła wojnę gospodarczą z Żydami, pragnąc w ten sposób utrudnić sytuację nowopowstałego państwa. Praktyka jednak wykazała, że funt izraelski posiada silne oparcie i jest szacowany na rynku nie gorzej od dawnego funta palestyńskiego. Obecnie Anglicy, którzy przekonali się o stabilizacji waluty izraelskiej, pragnęliby związać Izrael gospodarczo z Wielką Brytanią. Świadczy o tym m. in. zapytanie, jakie padło wczoraj w Izbie Gmin pod adresem Hectora Mac Neila w sprawie losu inwestycji brytyjskich w państwie Izrael. W odpowiedzi podsekretarz stanu stwierdził, że „po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem problemy te znajdują pozytywne rozwiązanie”.

NOWY JORK, (obsł. wł.). — Opublikowano tu oświadczenie A. Harrimana odnośnie „pomocy amerykańskiej” dla krajów

Bliskiego Wschodu. Jak wynika z jego słów, „pomoc” ta ma mieć inny charakter niż w krajach europejskich. „Zadaniem jej będzie rozwój zacofanych gospodarczo krajów”. Harriman odmówił złożenia dodatkowych wyjaśnień na ten temat.

Jak wiadomo, zapowiadana „pomoc” dla krajów „zacofanych gospodarczo” ma być jedynie odmianą planu Marshalla, którego faktycznym celem jest podporządkowanie polityczne i gospodarcze słabszych państw imperializmowi amerykańskiemu.

W świecie arabskim

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Rozgłoszą Izraela nadała w dniu wczorajszym audycję z cyklu „w świecie arabskim”, w której powiedział m. in.: „Po ostatnich doświadczeniach w Negewie rząd egipski nie jest zainteresowany w zwołaniu Komisji Politycznej Ligi Arabskiej. Rzecz znamienna, w ostatnim posiedzeniu w Kairze uczestniczyli delegaci państw arabskich, a nie członkowie Komisji Politycznej.”

W obliczu ostatnich wydarzeń Egipt pragnie ratować swoje wpływy w Libii i Sudanie. Palestyna zaś jest dla nich problemem drugorzędny. Z drugiej strony jednak obawa przed działalnością partii „wafdistów” i przed organizacją „bractwa muzułmańskiego” w przedzie dniu wyborów uniemożliwia rządowi egipskiemu jasne zadeklarowanie swojej postawy.

Ameryka i Anglia zgodne są co do montowania bloku państw arabskich. Nie mniej

jednak stale zarysowuje się między obu inspiratorami bloku wyraźny antagonizm. USA wciągnęły w orbitę swych wpływów Egipt, Syrię i Liban. Wielka Brytania ma pod swoim wpływem Irak, Transjordanię i arabską część Palestyny. W tym tygodniu doniesiono o podpisaniu umowy między Amerykańskim Towarzystwem Naftowym a rządami Syrii i Libanu. Na podstawie tej umowy Towarzystwo to uzyska prawo założenia rurociągu naftowego na terytorium tych krajów.

W ostatnich dniach został wysunięty projekt montowania nowego bloku państw arabskich. W skład jego miałyby wejść: Irak, Syria, Liban i Transjordania. Egipt, Jemen i Arabia Saudyjska mają być wyeliminowane. Zmiany te podobno mają być w związku z klęską poniesioną przez państwa arabskie na polu politycznej i zbrojnej walki o Palestynę.

Uroczysta akademii w Paryżu

w związku z rocznicą wyzwolenia Warszawy

PARYŻ (ŻAP). Staraniem ziomkostwa Żydów warszawskich oraz przy współudziale Federacji Żydów Polskich we Francji, Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, ziomkostwa Prażan i stowarzyszenia byłych mieszkańców Powązek, odbyła się w Paryżu uroczysta akademii poświęcona 4-jej rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Louis Fajner — generalny sekretarz Federacji Żydów Polskich we Francji w dłuższym przemówieniu wskazał na znaczenie Warszawy w rozwoju historii i kultury żydowskiej.

Nawiązując do niedawnej przeszłości, mówca podkreślił szczególnie bojowe tradycje polskich, a przede wszystkim warszawskich Żydów, zarówno w walkach rewolucyjnych i niepodległości.

cowych, jak i podczas powstania w getcie. Ob. Fajner stwierdził dalej, że Nowa Polska okazuje pomoc społeczeństwu żydowskiemu w odbudowie jego zrujnowanego życia, popiera walkę Żydów w Izraelu o wolność i niepodległość.

Po przemówieniu ob. Goldszajna, który m. in. nakreślił obraz stolicy Polski po wypędzeniu Niemców w roku 1945, pozdrowił obecnych przedstawicieli Polskiej Rady Narodowej we Francji.

W jednomyślnie uchwalonej rezolucji uczczono pamięć poległych w walce o wyzwolenie Warszawy i przesłano pozdrowienia budowniczym nowej Stolicy Rzeczypospolitej i jej żydowskim mieszkańcom.

ZNAMIENNY WYROK W PROCESIE ZAMACHOWCÓW EGIPSKICH

KAIRO (ITA). — Onegdaż zakończył się tu proces terrorystów, którzy w maju 1948 r. wrzucili bomby do domów żydowskich w różnych dzielnicach Kairu.

5 oskarżonych skazano na dwa lata ciężkiego więzienia, 20 — uniewinniono.

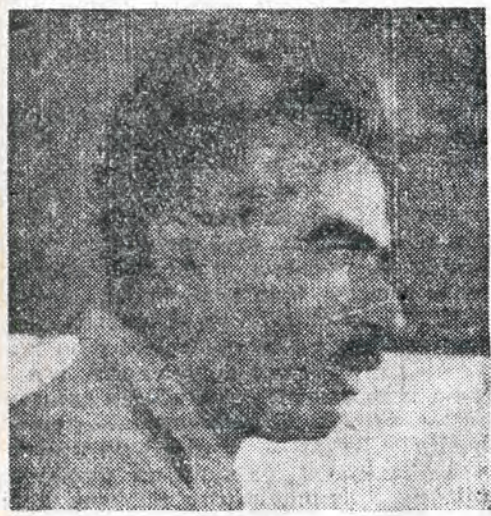
CIĘŻKA SYTUACJA ŻYDÓW W TURCJI

STAMBUL (ITA). — Tutajsza gmina żydowska znalazła się w ciężkiej sytuacji na skutek zarządzenia rządu tureckiego o wydawaniu paszportów tylko tym Żydom, którzy otrzymają wizy wjazdowe od jednego z państw zachodnioeuropejskich.

Wielu Żydów, którzy zamierzali imigrować do Izraela, zwinęło swe przedsięwzięcia i wyjechało nie tylko sklepy, lecz nawet meble.

Żydz ci, którzy przybyli z prowincji do Stambułu, znaleźli się obecnie w położeniu bez wyjścia i muszą korzystać z pomocy kahału, by opędzić nalkonieczniejsze wydatki.

O hegemonię robotniczą w rządzie postępowym



Jakież główne zagadnienia stoją przed wyborcami do Konstytuanta — zagadnienia, na które każda lista stara się odpowiedzieć na swój sposób?

1) Jak utrwalić pokój po zwycięstwie? 2) Jak przyspieszyć proces koncentracji mas żydowskich w Palestynie? 3) Jak zapewnić państwu prawdziwą samodzielność? 4) Jak ustanowić w nim ustrój wolności demokratycznej i postępu społecznego?

Zerwijmy maskę!

Rzecz dziwna: wszystkie rywalizujące ze sobą listy — wszystkie jak jedna — zapewniają, że zwycięstwo ich przyniesie narodowi zarówno pokój, jak i koncentrację mas żydowskich, zarówno ustrój wolności demokratycznej, jak i sprawiedliwości społecznej. Zastanawiamy się, czy to nie jest tylko przyrzeczenie, czy nie jest to przyrzeczenie, które ma być realizowane przez zwyciężców. Wczorajsi zwolennicy metod Deir i Jasni* przy rozwiązaniu kwestii arabskiej, manifestują dziś swe przywiązanie do idei braterstwa narodów i z całym cynizmem faszyzmu udziela im na swej liście miejsca Arabowi. Panowie ci bez wszelkich skrupułów stosują metody oszukiwania wyborców, mydlenia oczu i siania zamętu na ulicach Izraela. Demagogia na krótką chwilę zajęła miejsce terroru, a hipokryzja i oszukaństwo zastąpiły dywersję. Lecz nie na tym koniec. Równoległe do wysiłków rewizjonistów, którzy uknuł spisek przeciwko świadomości wyborców, jesteśmy świadkami próby otumanienia wyborców ze strony tych, w których ręku spoczywa władza. Zerują oni na zależności społecznej usytuowanego robotnika i nowego imigranta, szukającego dachu nad głową. A gdy nie pomaga ta presja społeczna, na stopniowo inne środki nacisku i pogroźki. Gdy zaś zawodzi obie te metody, puszcza się w ruch cały aparat dyskredytacji i oszczerstw. Dlatego też, jeżeli chcemy umożliwić wyborcy odróżnienie tych, którzy usiłują go otumać i przekupić, od tych, których jedyną broń stanowi przekonywanie — obowiązkiem naszym jest zerwać maskę z twarzy obłudników wszystkich odcieni i przedstawić fakty w całej ich jaskrawości, bez ogródek i demagogii.

Hasła i ich znaczenie

Niechaj ci, którzy posługują się szumnymi hasłami, odpowiedzą nam: w jaki sposób potrafia ustanowić trwały pokój — jeśli po zawarciu sojuszu z Abdullą będzie nam groziła interwencja ze strony imperialistów, którzy zagnieżdżą się w pobliżu Ramat - Hako- wesz, Maaniti, Jad - Mordchaj, w granic Emek i w sercu Jerozolimy. Niech udzieli nam jasnej odpowiedzi, jak wyobrażają sobie trwały pokój bez wyzwolenia całego kraju z rąk agresorów.

Jeśli szermujący szumnymi hasłami zapewniają nas, że dążą do prawdziwej samodzielności — to chcielibyśmy z ust ich usłyszeć, w jaki sposób zamierzają zapewnić nam samodzielność polityczną, gdy połowa kraju, część Jerozolimy, a nawet wolny dostęp do portu w Haifie pozostaną pod władzą kacyki, związanego sojuszem wojskowym z Wielką Brytanią? Przecież w myśli tego sojuszu wojska angielskie mogą w każdej chwili okupować terytorium Transjordanii i przy należeć do niej obszarów.

Niechaj ci, którzy kładą ci wyjaśnią wyborcom, w jaki sposób zdołają przekształcić masę imigrantów w pracujących, twórcze społeczeństwo — bez jednolitego frontu — partii chalcucowych w ruchu robotniczym? Czy potrafia skutecznie to w oparciu o sojusz z heroldami „wolnej inicjatywy” w handlu, budownictwie, polityce gruntowej, eksporcie i imporcie — w oparciu o sojusz z tymi wszystkimi, którzy uchylają się od obowiązków obywatelskich w czasie wojny i negują wysiłek chalcucowy, w oparciu o sojusz ze spekulantami, paskarzami i dorobkiewiczami.

Jeśli frazeologicy przyrzekają nam ustrój wolności i postępu społecznego — niechże określą jasno, o jakim ustroju demokratycznym może być mowa po kapitulacji przed klerykalami, przed tymi, którzy sabotują daninę narodową i podatek majątkowy, przed wyzyskiwaczami noszącymi miano „import- terów”.

My powiadamy jasno: 1) Trwały pokój be-

NAPISAŁ

MEIR JAARI

Sekretarz Zjednoczonej Partii Robotniczej Izraela

dzie osiągnięty jedynie po uwolnieniu kraju od agresorów, w sojuszu z masami pracującymi i elementami demokratycznymi wśród ludności arabskiej. 2) Prawdziwa samodzielność państwa Izrael jest nie do pomysłenia bez zapewnienia całemu krajowi niezależności od „patronatu” imperialistów. 3) Przyspieszenie procesu koncentracji mas żydowskich jest możliwe jedynie na drodze chalcucowej i kolektywnego osadnictwa — tej najlepszej metody osiedlenia maksimum ludności na minimalnym terytorium. Przyspieszenie procesu koncentracji mas żydowskich jest niemożliwe bez maksymalnego rozwoju gospodarki kraju drogą planowania i nacjonalizacji klinowych jej gałęzi, drogą podniesienia stopy życiowej świata pracy, drogą wzmocnienia produkcji i wydajności pracy — drogą przygotowania gruntu dla gospodarki socjalistycznej. 4) Ustrój wolności, wolności demokratycznej i postępu społecznego będzie możliwy jedynie w tym wypadku, jeżeli u steru władzy stanie jednolity front partii robotniczych w sojuszu z elementami progresywnymi w Jiszuwie i państwie.

Rozstrzygające zagadnienie

Tylko hegemonia partii robotniczych zdoła wzmocnić elementy chalcucowe w napływającej obecnie do kraju masowej alii i zapobiec skupieniu się większej części Jiszuwu w miastach nadbrzeżnych. Tylko hegemonia robotnicza zdoła jest zmniejszyć przegrody pomiędzy imigrantami poszczególnych krajów i stworzyć jednolity front narodowy w państwie. Tylko hegemonia robotnicza zdoła zapobiec „marshallizacji” kraju i wręgnięciu go w jarzmo zależności od Anglosasów. Tylko ona może zapewnić na długi okres czasu pokój i samodzielność, oparte na sojuszu i przyjaźni między narodami. Tylko hegemonia obu partii syjonistycznych — socjalistycznych w sojuszu z pozostałymi elementami progresywnymi w państwie, potrafi zacieśnić więzy przyjaźni i współpracy z siłami postępu, demokracji i socjalizmu na świecie.

Zagadnienie, kto stanie u steru władzy, stało się punktem centralnym walki wyborczej. Najbliższe dni pokażą, czy wykorzystamy ten moment, czy też i tym razem zaprzepaścimy wielką szansę. W każdej godzinie próby nawoływaliśmy przede wszystkim do wykorzystania możliwości. Dopiero wtedy, gdy możliwości te zostały zaprzepaszczone, występowaliśmy z krytyką i ostrzeżeniami. Dziś znów zagraża niebezpieczeństwo, że Mapai zmarnuje wielką możliwość i odwróci się od swego naturalnego sojusznika. Jeszcze istnieje droga wyboru. Mapai wciąż jeszcze ma czas do powzięcia decyzji. Jeśli sędzi Mapai według jej przeszłości chalcucowej, to nie było bynajmniej rzeczą konieczną, by obrala ona drogę reformizmu, jak to uczyniła w ostatnich latach. Nie każda socjaldemokracja na świecie jest reformistyczna. Istnieje socjalizm Nenniiego, istnieje jednak „socjalizm” Leona Bluma i ludzi z nowojorskiego „Forwertu”. Są socjaliści, którzy stoją na gruncie jednolitego frontu robotniczego i dążą do rządu robotniczego oraz realizacji socjalizmu w swoim kraju — w sojuszu z siłami postępu, demokracji i socjalizmu na świecie. Istnieje również socjaldemokracja reformistyczna, która odrzuca jednolity front robotniczy na rzecz koalicji z burżuazją — klerykalną reakcją.

Co do nas, nigdy nie zrezygnowaliśmy z perspektywy jednolitego frontu robotniczego — wierząc, że Mapai zawróci ze swej drogi. Ale fakty pouczyły nas o czymś innym. Mapai w sposób systematyczny sprzeniewierza się lewicy ruchu robotniczego i składa w ofierze wspólne interesy klasowe — koalicji z reakcją. Do Mapai stosuje się znane pouczenie: „Powiedz mi kto jest twoim przyjacielem, a powiem ci, kim jesteś”. Mapai złączyła się z reakcją i wybrała reformizm. Ale droga do powrotu jest wciąż jeszcze otwarta. Z chwilą, gdy Mapai zgodzi się, lub też zmuszona zostanie do wznowienia sojuszu z partiami robotniczymi, znów stanie się ona siłą chalcucową. Jeśli jednak w dalszym ciągu będzie się kumać z reakcją i godzić na zależności od zachodu, to wykaże ona tym samym, że nie różni się niczym od typowych reformistów w innych krajach.

Niezależność polityczna

Po uchwale z 29 listopada odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Wykonawczego Histadrutu. Ben Gurion i ja byliśmy w zasadzie zgodni co do oceny znaczenia tej przełomowej chwili. Obaj wysunęliśmy dwa momenty jako zasadnicze w naszej walce o niepodległość: a) polityczną i wojskową niezależność oraz b) hegemonię robotniczą i ustrój

oparty na koalicji wszystkich sił demokratycznych w państwie.

Powitałem z radością możliwość nowego frontu i przestrzegałem przed niebezpieczeństwem, jakie może się stać, jeśli wyżej wspomniane podstawowe zasady nie będą przestrzegane.

Spójrzmy teraz, w jakim stopniu Mapai wypełniła pierwsze zobowiązanie, zaciągnięte przez Ben Guriona — t. j. strzeżenie naszej niezawisłości wojskowej i politycznej oraz orientację na siły pokoju na świecie. Jedną nie ciągnie się od zeszłorocznych rozmów z Crossmanem — w których Ben Gurion przyrzekł stworzyć tu przedmurze dla kultury „zachodniej” — do ostatniego jego przemówienia o gotowości przystąpienia naszego państwa do sojuszu środkowo - wschodniego czy śródziemnomorskiego. Co bowiem oznacza tego rodzaju gotowość? Oznacza ona wyciągnięcie ręki do koncepcji Anglosasów objęcia wschodniej części basenu śródziemnomorskiego planem Marshalla i włączenia jej do bloku antlantyckiego.

Od owych rozmów z Crossmanem zmieniła się tylko jedna rzecz: zwolennicy orientacji zachodniej — w tej liczbie przywódcy „Chejru” — przechodzą w szybkim tempie ze sfery wpływów brytyjskich do sfery wpływów amerykańskich. Tak się dzieje, mimo, że nie ulega wątpliwości, iż Anglia nadal pełnić będzie funkcje żandarma mocarstw anglosaskich od Rabat Amon do Tul Karem i, że zamiary Waszyngtonu w tej części świata nie różnią się zasadniczo od tendencji Londynu. Wtedy bowiem, gdy zaistniała możliwość decydującej ofensywy wojskowej, za pierwszym razem pod Latrun, a następnie obok Rafiadi i w okolicy Negby — „wystarczyła „przyjazna” rada Ameryki, by powstrzymać natarcie naszych wojsk. A kiedy rada ta okazała się niewystarczającą, z tej samej strony zagrożono nam sankcjami i innymi środkami represyjnymi, aby zmusić nas do odwrótu na dawne pozycje.

Rokowania pokojowe

Pod auspicjami pośredników amerykańskich toczą się obecnie rokowania o zawieszenie broni z Egiptem, Libanem i Transjordaną. Może ktoś się zapyta: dlaczego pertraktacje te dotyczą jedynie zawieszenia broni? Czy walki jeszcze przed tym nie zostały przerwane? Mapai nazywa siebie partią pokoju, a nas — partią wojny. I cóż zrobila Mapai dla osiągnięcia trwałego pokoju? Kierowniczą naszą politykę zagraniczną ograniczają się do rokowań o zawieszenie broni, a taka taktyka otwiera furtkę dla knoń imperialistycznych. W samej rzeczy: czy takie zawieszenie broni, które pociągnęło za sobą utratę Rafiadi i pozostawia otwartą kwestię naszych granic — zapewnia nam trwały pokój?

My twierdzimy, że prawdziwy i trwały pokój, który zapewni nam niezależność i samodzielność polityczną, nie da się utrzymać przez dłuższy okres czasu na zasadzie ugody z agresorami. Pierwszym warunkiem pokoju jest opuszczenie całego terytorium Palestyny przez wojsko agresorów. Twierdzimy, że pokój nie będzie trwały, jeśli połowa Palestyny oddana będzie w ręce wasala imperialistycznego — Abdulli.

Co pewien czas wznowiane są tajne rozmowy z Transjordaną. Zmowa w sprawie oddania połowy Palestyny wasalowi imperialistycznemu przedstawiona jest wyborcom, jako sojusz z narodami arabskimi. Feudalny władca Transjordanii stał się nagle odpowiedzialnym partnerem dla realizacji zasady braterstwa narodów. Zastanówmy się więc, jaka może być istota takiego braterstwa narodów.

Setki tysięcy Arabów opuściły państwo Izrael, około stu tysięcy — pozostało w naszych granicach. Faktem jest, że większość uchodźców uległa namowom agentów brytyjskich i Muftiego. Mogłoby jednak drogą dokładnego różniczkowania między elementami wrogimi a miłującymi pokój położyć kres panice. Gdy nastanie pokój, jest rzeczą wielce wątpliwą, czy wszyscy uchodźcy będą mogli wrócić. My jednak ze swej strony powinniśmy wyrazić gotowość przyjęcia tych wszystkich spośród uchodźców, którzy nie z własnej woli ani woli opuścili swe domostwa i są gotowi uznać zwierzchnictwo państwa Izrael, jako lojalni i pokojowo usposobieni obywatele

Istota braterstwa narodów

Ci, którzy uważają Abdullę za odpowiedniego partnera dla realizacji zasady braterstwa narodów, rozpowszechniają jednoczącą legendę, że wszyscy uchodźcy arabscy z mierzali zniszczyć nasze młode państwo, a ucieczka ich nastąpiła dopiero w chwili, gdy okazało się, że nie potrafili wykonać swych zamiarów. Tymczasem prawdą jest, że do 25 maja — do chwili rozpoczęcia agresji — nie udało się wspólna prowokacja imperializmu i reakcji, zmierzająca do skierowania mas arabskich przeciwko nam. Znalazła się pewna ilość Arabów, która uległa wpływom podżegaczy, ale większość ludności wiejskiej, a nawet dość znaczna część mieszkańców miast pozostała na uboczu.

Obłudni demagodzy naszej prawicy obarczają masę wyzyskiwanych, odpowiedzialnością za przestępstwa ich wyzyskiwaczy, pragnąc tym sposobem zamknąć drogę do powrotu wszystkich bez wyjątku uchodźców arabskich. A oto znalazł się człowiek wolny od wszelkiej winy, którego nie dotyczy oskarżenia ani zarzuty, a jest nim — Abdulla. Ów władca, który ponosi odpowiedzialność za rzeź w Kfar Ecion, za zbrodniczą blokadę Jerozolimy — stał się nagle „szczytem rozsądku i symbolem umiłowania pokoju”. Z owym władcą flirtuje się. Z ciemnicą rozprowadza się o pokój, a ciemieni mają okupić jego winę. Gdybyśmy nawet chcieli kwestię uchodźców pozostawić otwartą do czasu zawarcia pokoju i mówili tylko o owych stu tysiącach mieszkańców arabskich, którzy pozostali w Izraelu — musimy stwierdzić, że nie zanotowaliśmy tu ani jednego wypadku napadu z zę węgla, ani też wyczynów rodzaju „piętej kolumny”. Obywatele arabscy lojalnie podporządkowali się zwierzchnictwu państwa Izrael. Do wyborów zgłoszone zostały trzy listy arabskich mas pracujących, jedna lista wspólna z Żydami, a na wet lista arabskich kół mieszczańskich.

Niech odpowiedzą nam ci, którzy gotowi są bratać się z Abdullą, dlaczego nie mielibyśmy właśnie w tych kołach szukać sojuszników? Wszak tacy sojusznicy mogliby zaszczyć ideę braterstwa narodów po drugiej stronie frontu i ponieść ją, zamiast do pałacu królewskiego w Ammanie, na tereny arabskie pozostające w rękach agresorów. Dlaczego nie mobilizujemy spośród nich bojowników, którzy by przy naszej pomocy przyspieszyli wyzwolenie kraju z rąk okupanta? Dlaczego Czerkiesi i Drużowie, którzy w swoim czasie brali udział w szturmie na Ramat Jochanan, zasługują na nasze zaufanie, zaś szczepu beduiński, które niejednokrotnie okazywały nam pomoc w walkach oraz arabskie masy pracujące Haify, Naceret i Maczad — są w naszych oczach elementem podejrzany. Dlaczego nie mielibyśmy przychylić się do wykrystalizowania się siły, która mogłaby być nośnikiem samodzielności, demokratycznego państwa w arabskiej części kraju? Czy uczynilibyśmy to jedynie w obcym interesie? Czyż nie jest warte największego wysiłku zapewnienie sobie sojusznika dla prawdziwej samodzielności, trwałego pokoju i niezależności od sił reakcji i imperializmu?

Demagodzy szepeją do ucha wyborcy, że gotowi jesteśmy ofiarować krew żydowską na rzecz utworzenia państwa arabskiego. My zaś twierdzimy, że pokój osiągnięty za cenę aneksji części Palestyny przez imperialistów — będzie jedynie fikcją, a granice nasze będą w tym wypadku zarzewiem wiecznego niepokoju. Taki pokój oprze się na bagietach, taki pokój zmusi nasze państwo do podporządkowania się dyktatowi anglosaskiemu, zapoczątkuje proces „marshallizacji” naszego państwa i narazi na szwank nasze przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Próby wypierania nas

Rozważmy teraz drugie przyrzeczenie Ben Guriona. Czy spełnił on swą obietnicę w sprawie utworzenia ustroju wewnętrznego w koalicji z siłami demokratycznymi kraju?

Od 29 listopada ciągnie się długi łańcuch faktów podwojenia współpracy z lewicą. Nie ustają próby wypierania i ograniczenia w prawach lewego skrzydła w ruchu syjonistycznym i w państwie. Bezustannie wzmagają się nasze siły przeszkadzające rządzącej partii w realizacji jej planów. Nieraz już usiłowała Mapai wyeliminować lub przynajmniej osłabić ten potężny czynnik w państwie. W tym celu zwróciła się do wyborców z apelem o przyznanie jej praw monopolistycznych. O te prawa monopolistyczne walczy ona, posługując się różnymi środkami: dozwolonymi i niedozwolonymi. Masy robotnicze nie uległy jednak tym sugestiom, nie chcą one zostawić Mapai sam na sam z burżuazją. Gdy Mapai przekonała się, że wbrew jej staraniom siły nasze bezustannie rosną — rozpetala przeciwko nam niegodną kampanię. Zaczęło się to od akcji, która zmierzała do jak najdalej idącego ograniczenia przedstawicielstwa naszej partii w Radzie Państwa. Potem nastąpiła próba zamknięcia nam drogi do kierownictwa Organizacji Syjonistycznej, przy czym posługiwano się w stosunku do nas straszakami rewizjonizmu. A gdy i to spailo na panewce i udało nam się uzyskać miejsca w Egzekutywie Syjonistycznej — Mapai postawiła nas przed faktem dokonanym gotowej koalicji i gotowego podziału funkcji w tym kierownictwie.

Dokończenie na str. 5-ej

* Miejscowość obok Jerozolimy, w której hitlowcy urządzili w swoim czasie masakrę ludności arabskiej.

Odłosa

Spowiedź „fuehrerka”

Wyniki wyborów do Zgromadzenia Prawodawczego w Izraelu wykazały m. in., że skrajnie prawicowy „Chejrut” nie zdołał uzyskać tej ilości głosów, jaką poprzednio posiadali rewizjoniści. Z tego punktu widzenia prawica poniosła niewątpliwie klęskę. Lecz mimo to nie wolno nam nie doceniać faktu, istnienia silnego odłamu faszystowskiego, który w oparciu o inne ugrupowania prawicowe i mieszczkańskie będzie dążył do wywierania swego wpływu na kształtowanie się ustroju państwa Izrael.

Nie trudno bowiem stwierdzić, że „Chejrut” zdołał swą demagogiczną propagandą wprowadzić w błąd pewne koła, które nie dostrzegły fałszu niektórych pseudo - antyimperialistycznych hasel „Chejrutu”, a propaganda tych prawicowych ugrupowań pracuje nie tylko w Izraelu, ale i w krajach diaspory. Oto czytamy w żydowsko - amerykańskim piśmie „Morgan Journal” dłuższy artykuł faszystowskiego „führera”, M. Begina, w którym rozpisyuje się on o rzekomej walce Irgunu przeciwko imperializmowi i o jego głównych zasługach przy zwalczaniu władzy mandatowej w Palestynie. Oczywiście nie warto na tym miejscu cytować „cennych” myśli Begina ani zajmować się szerzej jego „teorią”. Należy jedynie podkreślić, że w tej „spowiedzi” pretendenta do dyktatury w Izraelu znajdujemy wiele analogii do znanych już nam pojęć i sformułowań. Słyszeliśmy je z ust trubadurów Trzeciej Rzeszy. Gdy Begin mówi, że wśród brzydg Irgunu „do celów specjalnych” znajdowały się t. zw. „czarne bataliony” — wówczas mimo woli przypominała się formacja, których nazwa nam Żydom jest zbyt dobrze znana.

Begin powiada, że jego ugrupowanie „miało dość deklaracji i postanowiło przystąpić do czynu”. Albowiem jego zdaniem budowa osiedli, nawadnianie kraju, zalesienie itp. — to wszystko były jedynie „ciche deklaracje”, natomiast „czynem” były nieodpowiedzialne wybrki, które były na ręce władzy mandatowej i dawały jej pretekst do niszczenia żydowskich osiedli, do zwiększenia represji przeciw żydowskiemu i jeszcze większego umocnienia władzy brytyjskiej w kraju.

Begin i jego zwolennicy znajdują łaskawą gościnę na łamach części prasy żydowskiej w Ameryce. Tej prasy, która związana jest z interesami amerykańskiego imperializmu i wierzy, że ruch reprezentowany przez Begin na najlepiej potrafi stanąć w obronie interesów amerykańskich na Bliskim Wschodzie. Lecz to zgoda nie wspólne nie ma z obroną interesów narodowych, o czym tak często czytamy w artykułach zamieszczanych w tej prasie.

(w.)

CH RAFALKES (Tel-Awiv)

Państwo a religia

Jeśli doktor leczy chorego — stara się przede wszystkim ustalić przyczynę, która spowodowała chorobę. Leczenie polega na wyeliminowaniu przyczyn choroby. Choroby psychiczne bywają często wywołane pewnymi podświadomymi kompleksami, których poznanie umożliwia wyzdrowienie pacjenta.

Nawet w świadomości świeckiego Żyda istnieje pewne uczucie szacunku wobec praw religii żydowskiej. W uczuciu tym mieści się również pewne zabarwienie trwogi. Prawa te uważa on za święte, trwałe i nienaruszalne. Ten stosunek należy bezwzględnie przezwyciężyć.

Walka państwa z władzą religii jest cechą charakterystyczną dla okresu późnego średniowiecza. Historia państw zawiera w sobie moment oddzielenia religii od państwa. Państwo jest świeckie, zaś krąg działania religii zamyka się wokół klasztoru i kościoła. Prawo religijne może obowiązywać jedynie tych, którzy z własnej woli przyjmują tę supremację.

Echo walki władzy religijnej z państwem znajdujemy również w naszej starożytnej epoce — opowieści o królu Saulu i proroku Samuelu. Saul, pierwszy świecki król państwa Izrael — przed wyruszeniem na pole walki pragnął tradycyjnym zwyczajem złożyć Bogu ofiarę. Gdy prorok Samuel odmówił spełnienia jego prośby, król własnoręcznie ofiarę złożył. Jak głosi opowieść, postępek ten zgniewał mocno proroka, który twierdził, że król czynem swym „uraził” Boga. Jednak nie Boga dotknął Saul swym postępkem, lecz przywódcę religijnego — proroka Samuela. A więc już wówczas mamy do czynienia z antagonizmem między świecką władzą państwową a religią. Już wtedy jasnym było, że nie państwo ani nie utrzyma się państwo, które nie będzie oparte na władzy świeckiej.

Lecz nie zatrzymujemy się na przykładach czasów. Przejdźmy do historii państw współczesnych. Oto prosty mieszczanin w Anglii czy Ameryce uważa się za religijnego człowieka. Jest religijny z tradycji: w każdą niedzielę uczęszcza do kościoła, żywi szacunek dla księdza itp. Ale nawet najbardziej pobożny człowiek rozumie dziś, że religia i państwo oznaczają dwa różne pojęcia. Człowiek ten podporządkowuje się prawu państwa, które posiada pierwszeństwo przed wszelkimi innymi. Te dwa

pojęcia — państwo i religia — stanowią w świadomości prostego człowieka jakiegokolwiek państwa demokratycznego dwie różne wartości. Rozdział między państwem a religią jest głównym osiągnięciem tej rewolucji, która obaliła ustrój feudalny. Osiągnięcie to zostało utrwalone z biegiem stuleci.

Rewolucja francuska, której hasłami były — wolność, równość i braterstwo, w inny sposób wpłynęła na społeczeństwo żydowskie niż na pozostałe narody. Uciśnieni, zastraszeni Żydzi znaleźli w religii oślonę przed grozami im niebezpieczeństwami z zewnątrz. Proklamowaną dla Żydów wolność przyjęli jako prawo do wyznawania własnej religii. Rewolucja, która obwieściła wolność sumienia, uznała prawo jednostki do wyznawania jakiegokolwiek religii. Narody świata uznały więc religię żydowską, lecz nie uznały narodu żydowskiego. W wyniku tego stosunku, ci wszyscy, którzy zrywali z religią żydowską, tracili z konieczności łączność ze swym narodem.

Wiek XIX przyniósł wzrost prądów uświadomienia narodowego i walki o niezależność narodów uciemnionych.

Ten silny prąd narodowego odrodzenia dotarł i na ulicę żydowską i spowodował powstanie ruchu syjonistycznego. Po raz pierwszy wizja renesansu narodu żydowskiego, jako narodu a nie grupy religijnej, rozpalila umysły mas.

Podczas procesu krystalizacji tej idei wiele grup religijnych sprzeciwiało się w dążeniu narodowemu, przytaczając dowody i cytaty na to, że właściwy czas jeszcze nie nadszedł, że należy oczekiwać „mesjasza wybaciciela”. Opór ten był całkowicie zrozumiały, jeśli wziąć pod uwagę, że ideologia, której celem było odrodzić naród żydowski, właśnie jako naród a nie grupę religijną, godziła we władzę ugrupowaną przez religię.

Ideologia odrodzenia zwyciężyła, a pionierzy przybyli do Palestyny wolni od balastu religijnych kompleksów. Prawo dyktuje przystosowanie się ludzi do wiecznie płynnych i zmiennych warunków i właśnie to prawo spowodowało, że wielu ludzi religijnych poszło śladem pionierów i przystosowało idee narodowe do wyznawanych dotąd przez siebie poglądów religijnych. Czy ludzie ci zrezygnowali z zasad, że należy beczynnie wyczekiwać

mesjasza? Ludzie ci uznali i pogodzili się z ideą narodową, żądając wzamian podobnego uznania ich zasad przez cały ruch narodowy.

Lecz powróćmy do naszego punktu wyjściowego: do jednostki i warunków w jakich ona wzrastała — do miasteczka żydowskiego. Tutaj nieograniczoną władzę sprawowała religia. Społeczeństwo żydowskie w miasteczku było zamknięte, odizolowane od otoczenia. Całe życie skupiało się w ciasnym kole społeczności żydowskiej. To, co mieściło się za murami, uważano za wrogię i obce. Tolerowano tutaj prawo państwowe z konieczności, wypełniano je ze strachu przed władzą państwową. A przecież w miasteczku — stosunki pomiędzy ludźmi — trzeba było uregulować. Podstawą normowania współżycia stało się wyłącznie prawo religijne, które obowiązywało mieszkających w miasteczku żydowskiej w ciągu całego życia. Całe życie świeckie mieszkających żydowskiego było więc uregulowane ustawodawstwem religijnym. Była to jedyna droga do stworzenia życia rzekomo samodzielnego wśród obcego społeczeństwa.

Gdy pierwsi pionierzy przybyli do Palestyny, kraj był jeszcze słabo zaludniony a władza centralna znajdowała się daleko. Władza ta nie ingerowała w życie wewnętrzne pierwszych osiedli żydowskich, zadawała się jedynie ściąganiem należności podatków. Kształtowało się tutaj życie świeckie, życie narodu zdrowego, we własnej ojczyźnie. Obyczaje i mentalność miasteczka żydowskiego były w wyraźnej kolizji z nową rzeczywistością. Powstały nowe prawa i nowe formy bytu — świeckie. Rozwijało się rolnictwo, przemysł, handel, o wraz z tym rozwojem zanikały wpływy religii w życiu codziennym. Był to proces zdrowy i naturalny, którego konsekwencją jest oddzielenie religii od państwa, ograniczenie praw państwowych regulujących życie codzienne człowieka od religii i jej praw, które człowiek może jedynie z własnej woli wypełniać.

Nie należy zapominać o tym, że mała rozpiętość czasu dzieli nas od okresu miasteczka do życia w Państwie, że wielka jest ilość ludzi wychowanych w chederze, żyjących w duchu religijnym. Ci, którzy w późniejszym okresie przybyli do ojczyzny, byli jeszcze wychowani w atmosferze małego miasteczka żydowskiego. Nie wywołili się oni jeszcze całkowicie z przeszłości, a w ich wspomnieniu z domu rodzicielskiego zawarty sentyment i szacunek dla religii i jej władzy. Ludzie ci nie mają odwagi przeciwstawić się ambicjom religii. Często słyszy się powiedzenie: „Przecież tak powiedział rabin!”

To uczucie szacunku i sentymentu dla przeszłości wykorzystują koła religijne dla własnych celów, dla narzucenia form religijnych w życiu państwowym. Wykorzystują oni również nasz brak doświadczenia w organizacji samodzielnego państwa. Wprawdzie czas oddzielający nas od epoki, która minęła, jest krótki, lecz nie ma potrzeby abyśmy opóźniali naturalny proces rozwoju państwa w jego drodze ku życiu świeckiemu. Proces ten z konieczności musi być u nas szybszy. W przeszłości państwa stanowiły jednostki izolowane, obecnie jednak zacieśniają się więzy międzynarodowe. Trudno pomyśleć, byśmy jako państwo mieli się różnić pod tym względem od innych.

Charakterystycznym jest żądanie kół religijnych, aby rabin w państwie Izrael korzystał z tych uprawnień, jakie posiadają duchowni u naszych sąsiadów arabskich. Przecież władza religii jest możliwa jedynie w społeczeństwie feudalnym i zacofanym. Władza ta jest nie do pomyślenia w państwach o wysokim stopniu rozwoju. Dlaczegoż kler nasz nie żąda nadania mu tych uprawnień, z jakich korzysta religia w każdym państwie demokratycznym?

Tendencja do narzucenia praw religijnych państwowemu życiu świeckiemu wpływa ze specyficznych warunków bytu narodu żydowskiego w okresie jego rozproszenia. Tendencję tę można zrozumieć, ale w żadnym wypadku nie należy jej usprawiedliwiać.

Wyjaśniliśmy przyczyny — powinniśmy się starać usunąć skutki. Wnieśmy naród nasz na poziom narodu zdrowego, żyjącego w zdrowym państwie, zagwarantujmy wolność dla jednostki, wolność sumienia i wiary. Nasze państwo musi bezwzględnie przeprowadzić rozgraniczenie między życiem państwowym a prawami religijnymi, które jednostka może wypełniać jedynie z własnej nieprzymuszonej woli

Komisja Pojednawcza „przy pracy”...

JEROZOLIMA (kor. wł.) Komisja Pojednawcza rozpoczęła swą działalność wysłuchując Kamila Chamoun, który przybył z tajną misją dyplomatyczną do Jerozolimy. Był minister spraw zagranicznych Libanu Chamoun, który jest obecnie liderem opozycji, przedstawił Komisji Pojednawczej projekt utworzenia Wielkiej Syrii — z pewnością, oczywiście, poprawkami — jako warunek dla rozwiązania problemu terytorium arabskiego Palestyny.

Rząd Libanu postanowił wysłać jako delegata do Komisji Pojednawczej przywódcę opozycji, ponieważ nie ma pewności, jaki obrót przyjmie powyższa sprawa.

Jest rzeczą jasną, że Irak i Abdulla zgadzają się na powyższy projekt (Chamoun był przeziernym w Ammanie i konferował z władzą Transjordanii) Po przybyciu do Jerozolimy odbył Chamoun rozmowę ze swym dawnym znajomym z wielu konferencji międzynarodowych, przedstawicielem Francji, w Komisji Pojednawczej.

Wśród obserwatorów panuje przekonanie, że Chamoun spotkał się również z przedstawicielami żydowskimi. Dotychczas wiadomo, że nie została potwierdzona przez żydowskie czynniki oficjalne.

PRÓBY POZYSKANIA EGIPITU

O samym planie była już uprzednio mowa. Jasne, że nowy podział ma się odbyć kosztem Syrii, która stara się bezskutecznie zresztą, uzyskać pomoc Egiptu. Rząd iracki miał już gotowy plan odnośnie wystąpienia państw arabskich przed Komisją Pojednawczą wówczas jeszcze, gdy wysłał Dżamal Madfaj do Kairu. Trudno jest przewidzieć, jakie stanowisko zajmie obecnie delegat iracki w Egipcie.

A TYMCZASEM DELEKTUJĄ SIĘ KUCHNIA...

Dotychczas rozkoszowali się członkowie Komisji spokojną atmosferą Jerozolimy. Wstawali nie wcześniej, niż o 9-ej, spożywali śniadanie a między 10 — 12-tą odwiedzali gmach rządu mandatowego, byleby stworzyć pozory jakiegokolwiek działalności.

Obiadem raczyli się w „King David” posiadającym doskonałą „węgierską” kuchnię. Nawet przedstawiciel Turcji Jalczyn, przestrzegający surowa diecie, nie spodziwiał się, że znajdzie w Jerozolimie tak wyborne „menu”.

Wszyscy delegaci są zrównoważeni i bardzo poważni. Tylko stary Jalczyn jest jeszcze ciągle bardzo ruchliwy i rozmowny, (biegle włada językiem francuskim i niemieckim), interesuje się wszystkim.

Delegat francuski popisuje się angielszczyzną. Po południu odwiedzają „święte miejsca”, spacerują po mieście kupując prezenty i wysyłają do domu widokówki z jerozolimską panoramą.

Zbyteczna jest chyba uwaga, że delegaci wola się posługiwać pocztą izraelską, niż arabską. Poza tym czytają „Felestin” i wydawany na miejscu tygodnik francuski. Wyrazili oni również prośbę, by przysyłano im biuletyn prasowy. Komisja nie posiada jeszcze własnych korespondentów i musi się troszczyć o najdrobniejsze nawet szczegóły. Członkowie Komisji kupują i czytają książki o Palestynie i Bliskim Wschodzie, chodzą do kina itp. Bo cóż innego mają do roboty?

NIE MA CZEGO SIĘ ŚPIESZYĆ...

Spotkaniem jednego członka Komisji w chwili, gdy wychodził z kina. Wyświetlano właśnie film angielski. Spytałem go: „No i cóż, mamy podostatkiem czasu?” „Nie ma czego się śpieszyć — odpisał — 20 komisji: za kończyło się fiaskiem, skąd więc ta pewność, że nam się uda? Jeśli będziemy działać w po śpiechu, to na pewno nie powiedzie się nam...”

Komisja posiada nawet własną królową piękności. Jest nią p. N. Otacza ją spore gro no wielbicieli, więc nie dziwnego, że dotychczas komisja nie zdołała zapoczątkować jakiegokolwiek działalności.

Niektórzy członkowie Komisji uskarżają się na zbyt ścisły nadzór, rozłączany przez żandarmerie wojskową nad hotelem „King David”. „Nikt nie może nas odwiedzać” — żala się I rzeczywicie: trudno się przedostać do hotelu nawet dziennikarzowi...

NIE POJADĄ NA RODOŚ.

Dotychczas nie powzięto ani jednej uchwały, nawet w sprawie zaproszenia dra Bunche’a na wyspę Rodos. Jedną rzecz jest pewna, że tymczasem pozostanie Komisja w Jerozolimie. Czeka ją na mr Outridge, który powinien przybyć w tych dniach. Zaproszenie dra Bunche’a nie cieszy się zbyt dużą popularnością wśród członków Komisji. — Po

co nam się śpieszać w nie swoje sprawy? Trudno radzić, gdy się nie tkwi w toku spraw. Najlepiej będzie, jeśli dr Bunche „po radzi sobie bez nas. My zajmujemy się tymczasem innymi sprawami”...

Nie nawiązano ścisłego kontaktu ani z ministrem spraw zagranicznych Izraela, ani też z Arabami.

Donoszą, że Abdulla będzie reprezentował chwilowo dr Musa Huseini, dopóki nie przybędzie delegat wyposażony w bardziej szerokie kompetencje.

Dziennikarze mają również utrudniony dostęp. Oczekuje się łącznika prasowego z ONZ. Reporterzy żywią nadzieję, że nie będzie nim osławiony Simonides, pamiętny z czasów „Unscop”.

Tymczasem miasto nie odczuwa obecności Komisji (liczącej 35 osób). Nie trudno jednak przewidzieć, że zmieni się to w najbliższej przyszłości.

KOMISJA ZWIEDZA STARE MIASTO

Członkowie Komisji skorzystali z zaproszenia komendanta wojskowego i zwiedzili Stare Miasto. W rozmowie z dziennikarzami arabskimi zaznaczyli oni, że najprawdopodobniej nie przyjmą oferty Bunche’a.

Tymczasem donoszą z kół arabskich, że odbędzie się „ważna konferencja w sprawie przyszłości Jerozolimy”. Przewodniczyć tym obradom ma podobno Fauzi Mulki, pasza transjordański. Z drugiej strony nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że konferencja ta będzie debatowała nad kwestią Jerozolimy. Przypuszcza się, że zajmie się ona bardziej ogólnymi zagadnieniami. Znowu mnożą się pogłoski, że Abdulla skłony jest do ustępstw w kwestii Jerozolimy za cenę uzyskania dostępu do Morza Śródziemnego.

W piątek zebrała się Komisja w b. gmachu rządu mandatowego. Przewodniczył Jalczyn. Poświęcono wiele uwagi sprawom administracyjnym w związku z rychłym rozpoczęciem prac Komisji Pojednawczej.

W KILKU WIERSZACH

— W Casablance stanęło przed sądem 66 osób oskarżonych o inspirowanie pogromu, mającego miejsce latem ub. roku.

— Sekretarz Stanu USA Acheson oświadczył, że USA zainteresowane są w szybkim i pomyślnym zakończeniu obrad na wyspie Rodos.

Bevin obawia się... pokoju!

Organ „Haszomer Hacair” w Anglii „Labour Israel” zamieścił ostatnio artykuł J. Platts-Mills'a, członka Izby Gmin, niezależnego labourzysty. Ponizszy artykuł zamieszczamy, aczkolwiek nawiązuje jeszcze do okresu przed wzniesieniem Izraela przez Anglię. Stanowi on bowiem charakterystykę stosunku opinii angielskiej do polityki Bevin. (Red.)

Samoloty wysłane przez Bevin na terytorium Palestyny, by wziąć udział w walkach po stronie Egipcjan mogły spowodować konflikt na skalę międzynarodową. Bevin zrzucił maskę „neutralności” w kwestii Palestyny i pcha Wielką Brytanię świądomie wojny. W końcu pokazał on swoje prawdziwe oblicze polityczne całemu światu.

Jak widać, Bevin postanowił sam użyć siły wojskowej po nieudanych próbach swych pionków arabskich. Wysłał oddziały wojskowe do Akaby. Przygotował demonstrację floty na morzu Śródziemnym. Staje się jasnym, że Bevin nie pragnie pokoju, co więcej, że obawia się on pokoju. I to w tym momencie, gdy Egipcjanie i Żydzi tego pokoju pragną i dają obecnie do porozumienia. Bevin zaś pragnie uniknąć tej możliwości tak jak włamywacz ucieka od światła dziennego, ponieważ pokój pozbawia go możliwości manewrowania i oznacza porażkę dla jego planów.

Co sędzi świat o polityce Bevin? Wszyscy widzimy, że sternik „Foreign Office” działa w tym kierunku, by zachować istniejący ustroj społeczny — zarówno kapitalistyczny jak i feudalny — wszędzie tam, gdziekolwiek tylko może to uczynić. Manewruje on w ten sposób, ażeby zapewnić nadal możliwość eksploatacji i rabunku na rodów kolonialnych przez wielkich kapitalistów z zachodu, których słusznie nazywamy imperialistami.

Pożądamy oni fantastycznych rezerw nafowych na Środkowym Wschodzie. Ich wojskowi strażnicy marzą o tych terenach, które mogłyby być bazą wypadową w wojnie anty-radzieckiej. Rządzące klasy Wielkiej Brytanii i Ameryki posiadają wspólną namiętność: nafta i wojna anty-radziecka. Ale lawirują jak rywale na ringu bokserkim, starając się pozbawić możliwości górowania przeciwnika.

Do chwili obecnej tereny Bliskiego Wschodu stały otworem dla eksploatatorów. Imperialiści zachodni wykorzystali Arabów będących quilingowcami w stosunku do swoich narodów, a zarazem pionkami w rywalizacji imperialistycznej. W ten sposób Saudyjska Arabia i Persja stały się wasalami USA, Transjordanii zaś i Irak satelitami Wielkiej Brytanii.

IZRAEL I EGIPCI.

Sytuacja Izraela i Egiptu jest bardziej skomplikowana. Władcy Egiptu lansują obecnie hasła niezależności. Równocześnie starają się być ostrożni i zastanawiają się w jakiej mierze będą się mogli obejść bez ochrony sił wojska angielskiego. Znajdują się bowiem w obliczu wzrastającej nienawiści mas eksploatowanych, w związku z niepowodzeniami Egiptu na froncie. Wojska angielskie mogłyby być ochroną dla władców Egiptu na wypadek wyniknięcia poważniejszych zaburzeń wewnętrznych. Wprawdzie rząd Egiptu rzadko powołuje się na traktat przewidujący możliwość obecności wojsk brytyjskich w Kairze, jednakże równocześnie nie ma nic przeciwko temu, gdy Bevin przez nikogo nie proszony wprowadza swe oddziały opierające się właśnie na tym traktacie.

A teraz zwróćmy uwagę na Izrael. Polityka amerykańska w stosunku do Izraela różni się od angielskiej. Określiłmy politykę brytyjską jako złą i zmierzającą wprost do klęski. Nie oznacza to wcale, że polityka Ameryki jest prawidłowa. Największą iluzją byłoby w ten sposób sądzić nam, lub Izraelowi.

Głównym i bezpośrednim motywem, którym kierują się Stany Zjednoczone jest dążenie do podporządkowania Izraela. Oto dlaczego USA tak szybko uznały Izrael, gdy za kulisami zmierzali do porozumienia z Bevinem, z ominięciem instancji ONZ. Stąd głównym zadaniem musi być, aby nikt nie mógł się mieszać do spraw Izraela jeśli to nie ma miejsca na forum ONZ. Ani Ameryce, ani W. Brytanii nie udało się zrealizować ich machinacji. Polityka imperialistów, która dotychczas nie zawiodła, obecnie może okazać się fatalną. Sy-

tuacja zmieniła się. Na obszarach gdzie mieszka 40 mil. ludzi prymitywnych, rządzonych przez okrutnych feudalnych władców, zrodziła się nowa siła — państwo Izrael. To nie jest druga Transjordanii stworzona przez Bevin, lecz państwo postępowe, którego ludność zna tajniki wiedzy i techniki, a zarazem jest przekonana, że w nowej ojczyźnie nie będzie już ofiarą prześladowań, tortur i upokorzeń. Oto dlaczego ani Bevin, ani reszta imperialistów nie zdołają zwyciężyć Izraela.

Sam fakt istnienia państwa Izrael porzucanego od samego początku przez de-

mokratyczne państwa Europy, a w pierwszym rzędzie przez ZSRR wpłynęły oczywiście na sąsiadów. Podważyły system społeczny we wszystkich krajach arabskich, przyspieszyły rozwój arabskiej klasy robotniczej, która wydzwignie swój naród ze średniowiecza. W ten sposób Arabowie i Żydzi będą mogli wspólnie wkroczyć do ustroju socjalistycznego.

Dlatego opinia angielska musi żądać uznania państwa Izrael wraz z całym Negewem przyznanym mu przez ONZ. Na koniec życząc, aby Izrael został przyjęty do rodziny Narodów Zjednoczonych.

O hegemonię robotniczą w rządzie postępowym

Dokończenie ze str. 3-cj.

Potem nastąpił rozdział wypierania nas z dowództwa naczelnego Armii Izraela. Organizatorzy Hagany, inspiratorzy naszych zwycięstw z Izraelem Galili na czele zostali wyeliminowani z dowództwa, a główne dowódcy armii — „oczyszczone”. Do dziś dnia trwa ta próba fałszowania historii i wykreślenia z niej zasług tych, którzy od pierwszych chwil kierowali walkami na frontach. Nazwiska ich znikają ze szpalt gazet na skutek zarządzenia cenzury wojskowej. To, na co nie zdążył się Churchill w stosunku do marszałka Montgomery, czyni obecnie w stosunku do swych dowódców nasz minister Obrony Narodowej, członek Histadrut Haawdim. Tak rozumie Mapai hasło hegemonii robotniczej, pod którym Ben Gurion zapoczątkował naszą walkę o niezawisłość.

Inicjatywa naszej partii

Muszę z ubolewaniem przyznać, że sami przyzwyczailiśmy Mapai do władzy autokratycznej. Dbając o solidarność robotniczą i o całość Histadrutu, oddaliśmy w jej ręce bez protestu wszystkie kluczowe pozycje Histadrutu — jedynie dlatego, że posiadała ona znikomą większość 53 i pół proc. W ten sposób rządząca partia przyzwyczaila się do dyktowania ruchowi robotniczemu decyzji w sprawach najważniejszych dla Histadrutu Haawdim, a nawet w sprawach osadnictwa.

Z powiedzianego wręcz wynika, że Mapai z takim uporem zwalcza nas właśnie dlatego, iż stanowimy najważniejszą zaporę na drodze do realizacji jej politycznych celów — tak we wnętrzu jak i na zewnątrz państwa. Sojusz z reakcyjnymi władcami arabskimi i orientacja na mocarstwa zachodnie wymagają określonego ustroju wewnętrznego, określonej struktury sił zbrojnych i określonej koalicji społecznej. Wymagają one nieograniczonej władzy reformizmu w sojuszu z reakcją burżuazijną i klerykalną, wymagają wyparcia lewicy i ograniczenia jej wpływów. Prawdomożność z tego powodu Mapai pragnie osiągnąć absolutną większość w wyborach do Konstytuanty. „Powólcie nam doprowadzić dzieło do końca!” — głoszą przywódcy Mapai. My jednak pytamy: „Jakież to dzieło kon-

struktywne i wyzwolenie potrafić doprowadzić do końca — bez nas? Czy również w powstaniu getta warszawskiego domagaliście się monopolu dla siebie? Czy został oddany w wasze ręce monopol w okresie Alija Bet, w obozach, na statku „Exodus”, w ruchu partyzanckim, na Cyprze i na innych frontach walki? A przecież tam inicjatywa i kierownictwo spoczywały w naszych rękach!

Pytamy Mapai: czy bez nas zaplanowała i uskuteczniła ona przerwanie blokady Miszmar - Haemek, zdobycie Haify, Tyberiady, Galilei i Negewu? Na wszystkich tych frontach spełniali nasi dowódcy i nasi żołnierze rolę inicjatorów, kierowników i wykonawców. Blokada została przerwana i agresorzy pobici — wtedy, gdy Izrael Galili i jego towarzysze stanowili duszę i mózg naczelnego dowództwa. Zaprawde, w jednym wypadku przywódcy Mapai odegrali rolę inicjatorów i wykonawców bez nas i wbrew nam. Mam tu na myśli akcje usunięcia z naczelnego dowództwa tych, którzy wykazywali maximum inicjatywy i umiejętności strategicznej, lecz... należą do Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Reformizm u nas — a za granicą

W próbach usunięcia nas z kluczowych pozycji powtarza się to samo zjawisko, jakie miało miejsce w krajach Europy objętych planem Marshalla. Obawiam się, że są to właśnie pierwsze oznaki torowania drogi do władzy dla prawicy.

Od okresu Republiki Weimarskiej w Niemczech reformizm nie przestawał ani na chwilę wypierać lewicy z kluczowych pozycji i montować koalicję z prawicą, by doprowadzić w końcu do totalnego objęcia władzy przez reakcję. Od Eberta prowadziła droga do Brüninga, od niego do Hindenburga, a dalej już bez przeszkód, do Hitlera.

Od czasu wzrostu sił rewolucyjnych po pierwszej wojnie światowej do dzisiejszego dnia — na przestrzeni dziesiątków lat — reformizm hamuje marsz narodów Europy do socjalizmu.

Hamuje on zwycięstwo socjalizmu przez zwalczanie idei jednolitego frontu robotniczego. Wprzęga się on uporczywie w rydwan reakcji burżuazyjnej i klerykalnej, by w końcu

ZSRR proponuje redukcje zbrojeń

8 bm. na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ delegat radziecki Malik przedstawił projekt rezolucji zawierający nowe propozycje rozbrojenia.

Propozycje radzieckie wzywają Radę, by poleciła opracować plan redukcji zbrojeń i sił zbrojnych o jedną trzecią w W. Brytanii, Francji, St. Zjednoczonych, Zw. Radzieckim i Chinach. Plan ten, w myśl propozycji radzieckich, winien być opracowany do 1 czerwca br., a redukcja zbrojeń w tej propozycji powinna nastąpić do 1 marca 1950 r.

Dalej delegacja radziecka proponuje, by Rada poleciła Komisji Energii Atomowej przedstawienie do dnia 1 czerwca br. projektu konwencji w sprawie zakazu broni atomowej i kontroli energii atomowej.

W ramach Rady Bezpieczeństwa ma powstać organizacja międzynarodowa do kontroli rozbrojenia i wykonania zakazu bro-

ni atomowej. Wreszcie delegacja radziecka proponuje, by pięciu stałych członków Rady przedstawiło do 31 marca br. dane o wszelkich swych siłach zbrojnych i o broni atomowej.

Rezolucja radziecka zawiera m.in. następujący wniosek: „Rada Bezpieczeństwa stwierdza, że ostatnio organizują się grupy państw, na których czele stoją koła agresywne niektórych wielkich mocarstw, pragnących narzucić swą politykę innym krajom i stworzyć bazy lotnicze i morskie we wszystkich częściach świata”.

Przeciwko rezolucji radzieckiej wystąpili natychmiast delegat USA Warren Austin i delegat brytyjski Sir Alexander Cadogan, usiłując podważyć jej doniosłość.

Sprawę rezolucji radzieckiej pozostawiono na razie w zawieszaniu i obrady odłożono do czwartku.

Doniesłe postanowienie KCWKP (b)

MOSKWA. — W dniu 9 bm. prasa moskiewska opublikowała postanowienie Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP (b) w sprawie przygotowania kolchozów, stacji maszynowo-traktorowych i majątków państwowych do siewu wiosennego. To niezwykle doniosłe postanowienie jest konkretnym i szczegółowo opracowanym planem ofensywy wiosennej rolnictwa socjalistycznego.

Postanowienie stwierdza, iż głównym

zadaniem rolnictwa radzieckiego w roku bież. jest dalsze organizacyjno-gospodarcze wzmocnienie kolchozów i pomnożenie ich majątku społecznego oraz wszechstronne zwiększenie urodzajności i kultur zbóżowych, powiększenie produkcji kultur technicznych zwłaszcza bawełny, buraka cukrowego, lnu, konopi, a także dokonanie wielkich prac w dziedzinie stworzenia lepszych pasów ochronnych i zastosowanie trawo-polnego płodozmianu.

Wyrok w procesie sternistów

TEL-AWIW. Sąd żydowski w Akko skazał na karę 8 lat więzienia przywódcę terrorystycznej organizacji Sterna — Natana Jellina. Jego adiutant Szmulewicz, otrzymał wyrok 5-letni.

Sąd wyraził gotowość wypuszczenia ohydnych skazanych na wolność pod warunkiem, że podpiszą deklarację, w której zobowiążą się do powstrzymania się od wszelkiej działalności nielegalnej oraz zgodzą się na 2-letni nadzór policyjny.

otworzyć jej drogę do władzy. Za plecami tej koalicji we Francji czyha de Gaulle i czeka na odpowiednią chwilę. Za plecami koalicji między naszym rodzimym reformizmem i naszą rodzimą reakcją czyhać będzie i czekać na odpowiednią chwilę — nasz rodzimy faszyzm en miniature. Reformizm staje się czynnikiem rozkładu w łonie ruchu robotniczego. We Francji, Włoszech i Anglii posługiwali się reformiści „planem Marshalla”, aby rozbić związki zawodowe i wyprowadzić z zajmowanych pozycji. I u nas zaczynają już agenci imperialistyczni wywijać chorągiewką pożyczki amerykańskiej i straszyć wyborców zwycięstwem Mapam.

Ale, mimo wszystko, nie udamy się na wyeliminować. Nadal pozostaniemy głównym czynnikiem w dziele budownictwa i obrony. Jak długo istnieje jeszcze pustkowie, które trzeba zagospodarować, jak długo jeszcze masy żydostwa nie są skoncentrowane w tym kraju — tak długo nie przestaniemy być siłą kierującą i pionierską.

Zwycięstwo Mapam — gwarancją

Odgrywaliśmy i nadal odgrywać będziemy rolę kierowniczą w budownictwie i w walce. A mimo to nie żądamy dla siebie stanowiska monopolistycznego. Nie twierdzimy, że tylko my potrafimy to i nikt poza nami. Dążymy do hegemonii klasy robotniczej i do zwycięstwa Mapam w jej łonie. Jesteśmy pewni, że hegemonia robotnicza skonsoliduje wokół siebie wszystkie progresywne siły i przezwycięży większość narodu.

Nie domagamy się monopolu nawet dla jednolitego frontu robotniczego. Każda partia robotnicza czy nie robotnicza, która pragnie jak my ugruntowania ustroju wolności wewnętrznej i niezależności od zewnątrz — jest naszym sojusznikiem. Odizolowanie się od społeczeństwa nie leży w interesie jednolitego frontu robotniczego. W interesie takiego frontu leży jedynie narodowe i społeczne wyzwolenie całego narodu. Z samej istoty wyzwolenia takiego frontu wynika fakt, że skupia on wokół siebie jak najszersze masy ludowe. Bardziej niż jakkolwiek inna koalicja potrafi on skupić wokół siebie warstwy średnie, mobilizując je do pracy nad ugruntowaniem podstaw postępu społecznego i wolności demokratycznej w państwie. Nie wolno nam zapominać: Państwo jest jedynie instrumentem do koncentracji mas żydowskich w ojczyźnie i do ich wyzwolenia narodowego. O tym, czy instrument ten będzie skutecznie wykorzystany dla realizacji powyższych zadań — zadecyduje kolektywna wola i siły rewolucyjne, tkwiące w narodzie i w klasie robotniczej. Dotychczas zdołaliśmy zebrać i skoncentrować w kraju tylko małą część narodu. Pełne wyzwolenie narodowe i społeczne mas żydowskich możliwe będzie jedynie dzięki kolektywnej woli sił rewolucyjnych. A takim właśnie faktorem rewolucyjnym w dziele wyzwolenia narodowego i społecznego — jest nasza partia. Dlatego też nie absolutna większość reformistyczna zapewni nam wolność wewnętrzną, niezależność od zewnątrz i pełne wyzwolenie narodowe — społeczne, lecz absolutna większość ruchu syjonistyczno-socjalistycznego i zwycięstwo Mapam w łonie tego ruchu. Tylko zwycięstwo robotnika i zwycięstwo naszej partii będzie gwarancją, że w państwie naszym powstanie ustrój, dzięki któremu możliwa będzie nie tylko koncentracja szerokiej mas żydowskich w kraju, lecz również ich pełne przewartościowanie. Powstanie ustrój, który umożliwi scalenie kraju na zasadzie braterstwa narodów, który zacieśni więzy przyjaźni i współpracy z siłami postępu i socjalizmu na świecie.

Dzięki wierności ideologicznej i radykalizmowi w realizacji kroczylimy od zwycięstwa do zwycięstwa w dziele kolonizacji aliji, obrony, w twórczości chalucowej i walce klasowej. Zaskarbiłszy sobie zaufanie mas i przekonaliśmy dziesiątki tysięcy ludzi o słuszności naszej drogi. Nie zawiedliśmy ich i wywiązaliśmy się z naszych przyrzeczeń. Wierni idei i radykalizmowi w realizacji, stajemy do walki.

Wzywamy klasę robotniczą oraz wszystkich innych ludzi pracy i postępu w jiszuwie, by poparli nas w walce o jednolity front sił chalucowych i robotniczych, w celu zapewnienia hegemonii robotniczej i koalicji postępowej w naszym państwie.

O co walczy Zjednoczona

ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA — która wchłonęła w siebie wszystkie siły chalućowe i rewolucyjne klasy robotniczej oraz młodzieży żydowskiej w kraju i diaspory;

— która wzięła na swe barki brzemie realizacji syjonistyczno-socjalistycznej, a której zastępy chalućowe poświęciły się całopalcie dziełu kolonizacji oraz wytyczenia żywych granic kraju i stały się gospodarzami większości robotniczych osiedli rolnych i — która wiodła robotnika najemnego w mieście i na wsi do walki klasowej o polepszenie warunków pracy i bytu, o przebudowę społeczeństwa i hegemonię robotniczą;

— która stała na straży samodzielności klasowej robotników żydowskich na terenie ogólnej Federacji Histadrut Haowdim oraz wszystkich jej instytucji i dochowała wierności bojowej solidarności międzynarodowej z robotnikami wszystkich krajów;

— która poświęciła wszystkie swe siły dziełu wzmocnienia samoobrony żydowskiej; we wszystkich jej fazach — począwszy od pierwszych „szomrim“, a kończąc na jednym z ostatnich bojowych i na Palmachu;

— która odegrała kierowniczą rolę w po-

wstaniach gett, w Haapala oraz w walce o wyzwolenie kraju spod jarzma imperialistycznego ciemności;

— która walczyła przyczyniając się do rozbudowy Cwa Hahagana Leisrael;

— której tysiączne rzesze walczyły w pierwszych szeregach Armii Izraela, a osie dla robotnicze przekształciły się w niezdo- byte twierdze na wszystkich odcinkach frontu;

— która niestrudzenie i uporczywie budo- wała most między naszym ruchem narodo- wo-wyzwoleńczym a siłami postępu i so- cjalizmu na świecie, ze Związkiem Radzie- ckim na czele;

— która bezustannie dążyła do scalenia kraju i wskazała drogę, prowadzącą do prawdziwego sojuszu — opartego na posza- nowaniu suwerenności i zasad progresyw- nych — między Izraelem a narodami arab- skimi;

— która wypisała na swym sztandarze ha- sło walki o koncentrację mas żydowskich i ich wyzwolenie narodowe, o rewolucyjny socjalizm i braterstwo narodów —

ogłasza masom wyborców do Zgromadze- nia Ustawodawczego państwa Izrael nastę- pujące zasady swej platformy politycznej:

I. Koncentracja mas żydowskich — Scalenie kraju — Braterstwo Narodów

Państwo Izrael spełni swą misję narodo- wo-wyzwoleńczą w życiu narodu żydowskie- go oraz wykona swe międzynarodowe za- dania postępowe na Bliskim Wschodzie — przez realizację idei koncentracji teryto- rialnej narodu żydowskiego w jego ojczy- źnie.

Wielka ta idea nie będzie mogła być zrea- lizowana w warunkach absolutnego podzia- lu kraju, w warunkach nienawiści narodo- wej i zależności od obcego jarzma. Realiza- cja tej idei jest możliwa jedynie na drodze scalenia kraju, braterstwa narodów, nieza- leżności od imperializmu — na drodze do socjalizmu.

W świetle tej idei syjonistyczno-socjali- stycznej oraz na tej drodze do jej realiza- cji kroczy Zjednoczona Partia Robotnicza.

MASOWA ALIJA I WARUNKI DLA JEJ ABSORPCJI

Imigracja do Izraela winna być wolna dla każdego Żyda. Nie należy ograniczać jej zasięgu według statycznych obłożeń możliwości absorpcyjnych kraju. Wręcz przeciwnie: plany absorpcyjne winne być stosowane do potrzeb imigracji. Człowiek pracy, przybywając do Izraela, postępuje i wzmacnia siłę absorpcyjną kraju.

Masowa i szybka absorpcja musi być oparta na planowym rozwoju całego kraju, na systemie planowej i kontrolowanej go- spodarki. Tylko taki system absorpcji zwiększy w przyspieszonym tempie produk- cję rolną i przemysłową kraju, otworzy sze- roką możliwość zatrudnienia imigrantów, rozwiąże kwestię mieszkaniową dla nowych olim i dla warstw niezamożnych, podniesie stopę życiową mieszkańców i przyspieszy scalenie kraju. Nie sposób jednak stworzyć planową gospodarkę dla dobra mas ludo- wych bez kierownictwa robotniczego, socja- listycznego. Anarchistyczna gospodarka ka- pitałistyczna spowoduje na państwo wstrzą- sy i kryzysy, obniży stopę życiową mas i zahamuje proces absorpcji aliji.

II. Państwo Izrael — wolne od obcego jarzma

W imię prawdziwej samodzielności winno państwo Izrael uwolnić się od wszelkiej zależności od mocarstw imperialistycznych, knujących spiski celem pozbawienia nas bo- gactw naturalnych i uszczuplenia naszego terytorium na rzecz swoich feudalnych agentów — oraz zagrażających naszej su- werenności przez utworzenie baz wojsko- wych i ujarzmienie ekonomiczno-finanso- we.

Całość terytorialna państwa Izrael — łącznie z Jerozolimą, Galileą i całym Ne- gowem — uwolnienie całego kraju od wojsk agresorów, przeciwstawienie się wszelkim projektom baz i preferencji imperialistycz- nych — oto konieczne warunki trwałego pokoju. Każde ustępstwo terytorialne czy polityczne, w myśl żądań Wielkiej Bryta- nii lub USA, może podważyć fundamenty

OSADNICTWO CHALUCOWE

Obszary, które zostały włączone do granic naszego państwa na skutek naszych zwycięstw politycznych i militarnych — będą w ścisłym tego słowa znaczeniu nasze, je- śli zdolamy ich pustkowią ożywić, użyźnić, zaludnić i zagospodarować. Zadanie to spo- cznie w przyszłości, podobnie jak dotych- czas, na barkach robotniczego osadnictwa chalućowego.

Dlatego też należy poprzeć i stymulo- wać rozwój ruchów chalućowych w diasp- orze i w kraju, oraz zapewnić im pełną swo- bodę organizacji i wychowania chalućowe- go — bez ingerencji i nacisku ze strony aparatu państwowego. Podobnie należy sty- mulować i popierać rozwój osadnictwa cha- lućowego we wszystkich jego odłamach i zapewnić osadnikom pełną swobodę samo- określenia odnośnie wyboru form życio- wych — bez ingerencji i nacisku ze strony władz państwowych.

Nie na mocy rozkazu wojskowego, ani- też systemem biurokratycznym będzie zrea- lizowane wielkie dzieło osadnictwa chalu- cowego w kraju.

WSPÓŁPRACA CAŁEGO NARODU ŻY- DOWSKIEGO.

Cały naród żydowski ma swój wkład w dzieło utworzenia państwa Izrael i jest ży- wotnie zainteresowany w jego rozbudowie i umocnieniu. Organizacja Syjonistyczna jest ową ramą, jednoczącą i koordynującą wysiłki narodu żydowskiego — we wszyst- kich jego skupiskach, klasach i kierunkach ideologicznych — na rzecz Erec Izrael. Dlatego też państwo Izrael współpracować będzie z Organizacją Syjonistyczną i udzie- li jej instytucjom oraz Funduszom wszel- kich koniecznych uprawnień i kompetencji w dziedzinie imigracji, absorpcji, koloniza- cji i rozwoju kraju.

Keren Kajemet Leisrael będzie przysłu- giwało prawo pierwszeństwa w nabywaniu ziemi przeznaczonych dla kolonizacji żydo- wskiej.

egzystencji i zdolności absorpcyjnej pań- stwa Izrael i uzależnić je na wieki od łaski obcych.

Zacieśnienie stosunków przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, z demokracjami lu- dowymi oraz z siłami postępu i pokoju na Bliskim Wschodzie i na całym świecie — pomoże nam do zwycięstwa w wojnie, do osiągnięcia trwałego pokoju i do ugrunto- wania naszej samodzielności politycznej i ekonomicznej.

Państwo Izrael winno dochować wierno- ści zasadom pokoju światowego, współpra- cy międzynarodowej i samodzielności naro- du — zasadom, które legły u podstaw kar- ty Narodów Zjednoczonych — i bronić ich, wspólnie z wszystkimi czynnikami demokra- tycznymi na świecie, przeciwko imperializ- mowi i jego służalcem, którzy podkopują

Pełny tekst platformy

ONZ i przygotowują trzecią wojnę świa- tową.

Otwarta i zamaskowana orientacja pra- wicy mieszczańskiej i robotniczej na mocar-

stwa zachodnie — kryje w sobie niebezpie- czeństwo utraty naszej samodzielności i uzależnienia naszego państwa od obcego ja- rzma.

III. O prawdziwy i postępowy sojusz żydowsko — arabski

Arabom, obywatelom państwa Izrael, winna być zapewniona absolutna równość i pełne prawo do swobodnego życia narodo- wego: do języka, kultury i religii. Po za- warcu pokoju państwo Izrael umożliwi po- wrót tym uchodźcom arabskim, którzy uz- nają jego zwierzchnictwo, i pozwoli im uczestniczyć w planach rozbudowy kraju.

Celem częściowego zapobieżenia ujem- nym konsekwencjom, wypływającym z po- działu kraju — należy utworzyć unię mię- dzy państwem Izrael a samodzielnym i de- mokratycznym państwem arabskim w dru- giej części Palestyny. Ta jedność ekono- miczna, której towarzyszyć będzie równole- gły rozwój w obu częściach kraju oraz wspólny front robotników żydowskich i arab- skich na wsi i w mieście — będzie stano- wiła trwałą podstawę dla kultywowania stosunków pokoju i braterstwa między obu narodami. Będzie ona również bodźcem do przemian progresywnych w społeczeństwie arabskim i przyspieszy realizację socjaliz- mu w całej Palestynie, jako wspólnej oj- czyzny obu narodów.

Nasz sojusz z narodami arabskimi i sty- mulowanie sił postępu wśród nich przyczy-

ni się do wzmocnienia walki zafocanego Bl- skiego Wschodu o wyzwolenie spod jarzma imperialistycznego, wyzysku i eksploatacji feudałów oraz o podniesienie stopy życio- wej mas i ustanowienie ustroju postępowo- demokratycznego w tej części świata.

Przyłączenie części kraju do państw Abdullii czy Faruka — agentów Wielkiej Brytanii i USA — lub też utworzenie tam „samodzielnego“, reakcyjnego rządu arab- skiego, oznaczają jedynie założenie baz im- perialistycznych w Palestynie, które będą stale zagrażały bezpieczeństwu i suweren- ności państwa Izrael.

Dlatego też nakazem chwili jest —

niecie wojsk agresorów z ziemi Izraela!

Zarówno orientacja prawicy mieszczań- skiej i robotniczej na sojusz z feudalnymi władzami arabskimi, jak demagogia żydo- wskiego faszyzmu spod znaku Irgunu i „Chejrutu“, nawołujących do awanturni- czej wojny zaborczej pod „opiekunczymi skrzydłami“ Ameryki — służą interesom imperializmu i doprowadzą do uzależnienia państwa Izrael od łaski mocarstw anglo- saskich.

IV. Konstytucja państwa — kartą przywilejów ludu pracującego

Konstytuanta założy podwaliny pod usta- wodawstwo państwa. Gwarancją demokra- tycznego oblicza państwa będą następujące zasady:

Państwo Izrael jest republiką ludową. Władza w państwie spoczywa w rękach ludu, który wybiera w wyborach powszech- nych, tajnych, bezpośrednich i proporcjo- nalnych Izbę Deputowanych, jako jedyny organ ustawodawczy.

Prezydent, państwo, rząd i sądy mają źródło swej władzy w Izbie Deputowanych. Rząd odpowiedzialny jest przed Izbą De- putowanych kolektywnie i indywidualnie. Iz- ba Deputowanych jest organem stałym, po- siadającym nieograniczone prawo nadzoro- wania działalności rządu i kontrolowania jej.

Równość praw dla każdego obywatela — niezależnie od rasy, narodowości, wyzna- nia i płci.

Zasadnicze swobody obywatelskie (wol- ność sumienia, słowa, pisma, zrzeszania się itd.) będą ochraniać przed wszelkim wy- paczeniem ich ze strony organów wyko- nawczych. Bezwzględnie zakazane będzie wszelkie szerzenie nienawiści rasowej i pro- paganda faszystowska.

Areszt lub uwięzienie obywatela może mieć miejsce jedynie na podstawie zarządze- nia sądowego, wydanego w ciągu 48 godzin.

Sąd Wojskowy nie może ferować wyroku odnośnie osób nie znajdujących się w służ- bie wojskowej.

Nie będzie kary śmierci w państwie Izrael.

Powstanie w państwie Izrael nadzorczy organ społeczny, któremu będzie przysłu- giwało prawo zapewnienia charakteru demo- kratycznego aparatu urzędniczego, w tym i milicji. Mniejszościom narodowym — pełna swobo- da zakładania instytucji demokratycznych w dziedzinie wychowania, kultury, religii i samopomocy.

Kobiety — pełna równość praw i współ- udział we wszelkich dziedzinach życia spo- łecznego i politycznego.

Religia będzie oddzielona od państwa. Państwo nosić będzie oblicze świeckie, zapewniając każdemu obywatelowi wol- ność myśli według jego przekonań i wiary. Nie będzie stosowana przemoc w stosunku do sumienia obywatela.

Rozszerzona zostanie władza samorzą- dów, zapewnione zostanie jej oblicze i cha- rakter demokratyczny.

Powszechnie nauczanie jest obowiązkiem wszystkich, nauka będzie udzielana bezpla- nie. Państwo uzna różne prądy pedagogicz- ne i zapewni im równe prawa.

Państwo udzieli wszelkich przywilejów i ulg dla zwiększenia ilości urodzin.

Własność skarbow naturalnych i pozyceji kluczowych gospodarki kraju zostanie od- dana w ręce ludu. Anulowane zostaną kon- cesje i przywileje obcych towarzystw z cza- sów mandatu brytyjskiego.

System podatkowy zapewni sprawliwy podział ciężaru utrzymania państwa i za- spokojenia jego potrzeb — w ten sposób, że lwia część podatków i danin obarczy właścicieli wielkich majątków oraz tych, którzy czerpią ze swych przedsiębiorstw znaczne zyski. System ten oswobodzi zara- zem masy robotnicze i warstwy ubogie od ciężaru, ugniatającego je w dniu dzisiej- szym.

Dana będzie swoboda wszelkim formom życia w robotniczych osiedlach rolnych. Państwo specjalnie popierać będzie syste- my gospodarcze robotników (kibuc, mo- szaw) oraz spółdzielnie wytwórcze i spo- żywcze w mieście i na wsi.

Klasie robotniczej będzie zapewniona swoboda zrzeszenia zawodowego, swoboda walki klasowej, a szczególnie prawo do strajku.

Nie będzie instytucji polubownego Sądu Pracy z mocą obowiązującą dla stron.

Państwo uzna Histadrut Haowdim, jako jedynego przedstawiciela robotników we wszystkich kwestiach pracy oraz uzna pra- wo Histadrutu do zakładania i rozwijania instytucji gospodarczych, społecznych, wy- chowawczych, kulturalnych, pozostających pod jego własnym zarządem i popieranych przez państwo.

Państwo zobowiązane jest do ubezpiecze- nia lekarskiego i społecznego robotników za- pośrednictwem ich własnych instytucji. Ustawodawstwo zagwarantuje odpowiedni poziom płac oraz warunki pracy, ogranicze- nie godzin pracy, warunki mieszkaniowe, ochronę pracy dzieci oraz zakaz jej dla młodocianych do lat 15. Państwo zagwaran- tuje również ochronę kobiety pracującej i prawo robotnika do emerytury.

V. Ludowo — demokratyczna armia obrony narodowej

Wojsku Obrony Narodowej Izraela, któ- re uwieczniło zwycięstwem naszą wojnę wyzwolenczą, cześć i chwala!

Dopóki nie zakończy się wojna, dopóki nie przegnano agresorów, dopóki nie osiąg-

nięto trwałego pokoju — naczelnym zada- niem państwa winna być troska o siłę na- szej armii, jej walory bojowe i moralne, polepszenie warunków materialnych oraz wzmocnienie gotowości bojowej.

Partia Robotnicza-Mapam

wyborczej Mapam

Z chwilą nastania pokoju stanie się aktualna kwestia organizacji środków bezpieczeństwa państwa.

Służba wojskowa w Armii Izraela, będzie obowiązkiem i przywilejem każdego obywatela — zarówno mężczyzny, jak i kobiety.

W czasie pokoju struktura wojska opierać się będzie na wyborowych, zmobilizowanych jednostkach oraz na masowej rezerwie. W ramach ludowej milicji zostaną zorganizowani wszyscy obywatele państwa do lat 50 — w jednostkach organizacyjnych, odpowiadających ich miejscu zamieszkania, gdzie otrzymają wyszkolenie zasadnicze w określonych odstępach czasu. Równoległe do milicji ludowej istnieć będą jednostki zmobilizowane na stałe i jednostki lądowe, zmotoryzowane i piechota, lotnictwo, marynarka, oraz inne rodzaje nowoczesnej broni.

W ramach organizacji wojskowej zostanie wznowiona krajowa formacja Palmach, a do szeregów jej zostanie wcielona cała młodzież, która odbywać będzie służbę w obozach pracy i ćwiczeń.

Każde osiedle rolnicze stanowić będzie komórkę podstawową w systemie bezpieczeństwa, a rola jego obronna zostanie zapewniona zarówno z punktu widzenia przygotowania wojskowego siły ludzkiej, jak i fortyfikacji i uzbrojenia.

Wobec groźących nam niebezpieczeństw potrzebna jest państwu naszemu silna armia, o doskonałym uzbrojeniu i o wysokim poziomie moralnym, odpowiednio zorganizowana, która potrafi wykorzystać ostatnie osiągnięcia nauki i techniki oraz orientująca się w systemach nowoczesnej strategii.

Nie wielka ilościowo armia regularna, zubożająca skarbiec państwa i zwiększająca ciężar podatkowy — lecz armia ludowa, obejmująca wszystkich obywateli państwa w ich osiedlach i miejscach pracy. A w centrum tej armii — wyborowe jednostki, tak pod względem uzbrojenia, jak i kwalifikacji zawodowych.

Wojsko ostoja naszej wolności i samodzielności

Obrona granic nie jest jedynym obowiązkiem armii. Charakter ludowy Armii Obrony Izraela będzie również gwarancją niezawisłości państwa od zewnątrz.

VI. Gospodarka krajowa na służbie narodu

Rozwój rolnictwa, przemysłu, transportu morskiego i powietrznego nastąpi zgodnie z planem gospodarczym opracowanym na najbliższe trzy lata. Rozwój gospodarczy będzie skierowany ku rozszerzeniu granic obszarów osiedleńczych i wzmoczeniu produkcji dla zaspokojenia potrzeb obywateli. Wytwórczością rodzimą, uwzględniając zarazem przybývającą falę alij. Skarb państwa i fundusze syjonistycznych oraz majątek prywatny będą podporządkowane planowi rozwoju gospodarczego, którego realizacja odbywać się będzie pod kontrolą narodową i w warunkach zapewniających odpowiednią stopę życiową masom robotniczym.

Unarodowione zostaną kluczowe gałęzie gospodarki — jak źródła wodne, elektryczność, bogactwa naturalne, przemysł zbrojeniowy, rafinerie, kolejnictwo, lotnictwo, transport morski itd. Znacjonalizowane przedsiębiorstwa nie będą oddane wyłącznie pod zarządek urzędników państwowych, lecz pozostaną pod stałym nadzorem narodu, a w kierownictwie nimi brać będą udział również robotnicy.

Ziemia w pustynnych połaciach kraju zostanie całkowicie znacjonalizowana, na terenach słabo rozwiniętych zostaną ustalone granice posiadania ziemi. Na obszarach o rozwiniętym rolnictwie prawo zabrania spekulacji ziemią. Znacjonalizowane ziemie zostaną użyte dla absorpcji alij i ulepszenia warunków bytowych rolników w istniejących osiedlach, zarówno żydowskich, jak i arabskich.

Waluta izraelska będzie miała pokrycie w skarbie państwa i siłę wytwórczej ludu i będzie całkowicie niezależna od bloku szterlinga.

Państwo zaciagać będzie pożyczki międzynarodowe, ale pod warunkiem niezawisłości politycznej i gospodarczej oraz gwarancji praw robotników i mas ludowych. Państwo będzie popierać inwestycje kapitałów prywatnych i będzie je kierować do przedsięwzięć konstruktywnych,

wolności wewnętrznej i naszego demokratycznego ustroju. Państwu Izrael potrzebna jest armia antyimperialistyczna i antyfaszystowska — wojsko, któremu klasa robotnicza będzie mogła zaufać.

Stosunek koleżeństwa i równości między szeregowcami i oficerami: wychowanie żołnierza w duchu chaluucowym; wolność myśli i wyzicia się społecznego żołnierza poza służbą — oto potężne podstawy dyscypliny, solidarności bojowej i ducha ofiarności w armii.

Niechaj armia nasza zachowa tradycję ludowo-demokratyczną ruchu samobrony żydowskiej — Hagany. Niechaj w wojsku Izraela nie zagnieździ się system karni. Niechaj zostaną wyeliminowane naśladowstwa ducha brytyjskiego w naszej armii. Niechaj nie zaistnieje przepaść klasowa między stanem oficerskim a masami szeregowców. Niechaj wykorzeniony będzie wszelki protekcjonizm partyjny z szeregów naszej armii. Niechaj położony będzie kres rozstrzygnięciu jednej partii w kwestiach bezpieczeństwa i sztabu generalnego.

Troska o rodzinę żołnierza i o jego przyszłość.

Państwo winno wziąć na siebie odpowiedzialność za utrzymanie rodzin żołnierzy. Toteż mają być zapewnione odpowiednie miejsca i warunki pracy dla żon żołnierzy. Weteranom wojennym należy dać pierwszeństwo przy uzyskaniu pracy.

Nie należy odraczać akcji skierowania zdemobilizowanych żołnierzy na tory normalnej pracy oraz życia obywatelskiego.

Również w okresie służby należy wykorzystać wolny czas żołnierza dla nauki zawodu, dla przygotowania go do pracy. Należy popierać w armii tendencje do zrzeszenia się w kolektywy, które pragną przyswoić swoją związać z osiedleniem się na roli lub ze spółdzielczością wytwórczą.

Nie powinien istnieć podział na front i zaplecze. Ciężar wojny nie powinien spoczywać jedynie na barkach żołnierzy, robotników i warstw ubogich. Niechaj bogacze i ci, którzy czerpią wielkie zyski, ponoszą ciężar wojny w miarę swych możliwości. Niechaj będą zapewnione prawa żołnierza i jego rodziny, w okresie służby i po zwolnieniu z wojska.

POZIOM ŻYCIE ROBOTNIKA I IMIGRANTA

Progresywny system podatkowy oswoi dzi masę ludową i biedotę od niesprawiedliwych obciążeń i nałoży lwią część podatków na warstwy posiadające; zmniejszą podatki pośrednie i zostaną zastąpione przez podatki bezpośrednie i progresywne; nałożony zostanie specjalny podatek majątkowy celem ugruntuowania wartości pieniądza i wzmocnienia środków obrony i bezpieczeństwa.

Wypowiedziana zostanie walka drożyzny artykułów pierwszej potrzeby i wprowadzony będzie system ścisłej kontroli cen i zysków.

Import będzie odbywał się pod zarządem Państwa i handel zagraniczny będzie przez takowy regulowany.

Wprowadzona zostanie reglamentacja środków żywnościowych oraz innych artykułów codziennej potrzeby. Nałożone zostaną surowe kary na spekulantów. Zwalczana będzie tendencja reakcji burżuazyjnej, uważająca, że zniżka cen jest uwarunkowana obniżką płac. Zmniejszone zostaną zyski wielkich przemysłowców, importerów i pośredników, zostaną zredukowane ceny i zażegnana groźba inflacji.

Państwo winno zająć się energicznie kwestią produktywności nowych imigrantów nie posiadających zawodu. Proces ten winien również objąć pewne koła spośród średnich warstw jiszuwu w celu podniesienia potencjału wytwórczego oraz uzdrowienia struktury społecznej narodu.

Państwo zwolni gospodarstwa kolektyw-

ne i spółdzielcze na wsi i w mieście od nadmiernych ciężarów podatkowych i ułatwi im uzyskanie taniego kredytu.

Ruch budowlany wzmoże się, zarówno z inicjatywy państwowej, jak i przez udzie-

VII. Wychowanie, oświata i kultura dla mas

W łonie rządu powstanie resort wychowania, oświaty i kultury.

Obowiązek uczęszczania do szkół obejmuje całą młodzież do lat 15-tu. Sieć szkół na będzie utrzymywana na koszt państwa, z udziałem ciał samorządowych. Przedszkola będą również włączone w tę sieć.

Rodzicom będzie przysługiwało prawo wychowania swych dzieci zgodnie z ich (rodziców) wolą i obrania kierunku wychowawczego najbardziej odpowiadającej im szkoły. Państwo będzie popierało w równej mierze każdą szkołę bez wyróżnienia jakiegokolwiek kierunku. W rękach państwa spoczywać będzie nadzór nad siecią szkolną. Program minimalny, wspólny wszystkim szkołom, zmierzający do wychowania młodzieży w duchu miłości ojczyzny, pracy i pionierstwa, postępu i braterstwa narodów — obowiązywać będzie

wszystkie kierunki wychowawcze. Młodzież pracująca, która nie będzie mogła korzystać ze zwykłych szkół, otrzyma ma wychowanie w szkolnictwie specjalnym, w godzinach wieczornych.

Państwo rozwinie sieć szkół rolniczych i zawodowych.

Państwo udzieli stypendiów uczniom szkół średnich i wyższych, pozbawionym środków do życia. Nauczyciele freblówek będą uznani za pracowników państwowych. Zarobki i warunki ich pracy zostaną zagwarantowane przez państwo.

Państwo przyczyni się do rozwoju kultury i sztuki we wszystkich dziedzinach, pomoże w jej rozpowszechnieniu wśród mas i stymulować będzie twórczość, będącą wyrazem zmagania o wyzwolenie narodu we i społeczne naszego pokolenia.

VIII. Wyzwolenie Żydów zamieszkujących kraje arabskie—i podniesienie ich autorytetu

We wszystkich akcjach związanych z imigracją, przyjmowaniem nowych olim, rozwojem gospodarczym kraju, osadnictwem i wychowaniem — poświęcona będzie specjalna uwaga wschodnim gminom w kraju oraz skupiskom żydowskim w państwach arabskich.

Setki tysięcy Żydów w krajach arabskich na Środkowym Wschodzie oraz w Północnej Afryce znajdują się w stanie uciśku dla nieustannej groźby niebezpieczeństwa dla życia, jako konsekwencji ustroju feudalnego i faszystowskiego, szerzącego świadomość wśród mas arabskich nienawiść do Żydów. Alija tych Żydów jest kwestią ocalenia ich życia! Państwo wspólnie z Histadrutem i światowymi żydowskimi organi-

zacjami pomocy, winno podjąć wszelkie konieczne kroki i uruchomić specjalny aparat wykonawczy dla tego celu.

Członków wschodnich gmin należy faktycznie zrównać z innymi obywatelami kraju, umożliwić im przygotowanie zawodowe, ulepszyć warunki ich pracy i zarobkowania, wyciągnąć z nor mieszkaniowych i dać im pierwszeństwo przy przydziale mieszkań. Należy również dopomóc młodzieży spośród olim z krajów arabskich, by mogła kształcić się w szkołach średnich i wyższych.

Niechaj znikną przegrody między gminami i zlikwidowane zostanie poniżenie nardzych braci z arabskiego Wschodu.

IX. Hegemonia socjalistyczna w rządzie demokratycznym

Początkowy etap rozwoju państwa izraelskiego wymaga postawienia na jego czele rządu opierającego się na koalicyjnej postępowo-demokratycznej.

Dla tego celu należy stworzyć jednolity front partii robotniczych należących do Histadrut Haowdim, na podstawie uzgodnionego programu. Ten front robotniczy stanowić będzie bazę dla siły kierowniczej rządu i ustali granice koalicyjnej oraz warunki jej rozszerzenia.

Tylko zwycięstwo rewolucyjnej partii klasy robotniczej zapewni hegemonię socjalistyczną na froncie robotniczym i w rządzie koalicyjnym zagwarantuje oblicze ludowo-demokratyczne państwa dla kon-

sekwentnej walki z reakcją i stłumienia w zarodku faszyzmu.

Tylko zwycięstwo Zjednoczonej Partii Robotniczej może powstrzymać Mapai od stoczenia się po równi pochyłej reformizmu, przerwać jej kojarzenie się z prawicą burżuazyjną i klerykalną oraz odnowić w jej szeregach świadomość solidarności robotniczej i samodzielności klasowej.

Tylko zwycięstwo Zjednoczonej Partii Robotniczej będzie gwarancją, że ustrój państwa Izrael — uchwalony przez Konstytuante — będzie pierwszym stopniem w jego rozwoju na drodze do socjalizmu.

X. Masy ludowe—wzniesienie sztandar!

W związku z wyborami do Konstytuanty, Zjednoczona Partia Robotnicza wzywa do skupienia się pod jej sztandarem:

Robotników, uświadomionych klasowo, w mieście i na wsi.

Młodzież przenikniętą duchem pionierskiego chaluucyzmu.

Żołnierzy — bojowników o pełną wolność i prawdziwą niezawisłość.

Inteligencję pracującą, wierną masom ludowym.

Biedotę ludową oraz średnie warstwy dzielące los klasy robotniczej.

Sztandar ten przewodzić nam będzie tak długo, dopóki nie skoncentruje się naród żydowski w swej ojczyźnie i powstanie nowe społeczeństwo Izraela — pracujące, wolne i hezklasowe — w rodzinie narodów socjalistycznych Bliskiego Wschodu i całego świata.

Emigracja ze strefy amerykańskiej w Niemczech

TEL-AWIW (Kol Israel). Do Tel-Awiwu przybył przedstawiciel Izraela w Monachium, Chaim Joil, który udzielił szeregu informacji, w związku z sytuacją Żydów w strefie amerykańskiej Niemiec. Na terenie tej strefy przebywa około 65 tysięcy Żydów, z czego około 40.000 w obozach, reszta w miastach. Przeszło 40.000 tysięcy zgłosiło chęć emigracji do Izraela, 15.000 pragnie wyjechać do innych krajów a 10 tysięcy jeszcze nie zdecydowanych. Do dnia proklamacji państwa Izrael wyemigrowało stamtąd do Palestyny 35.000 uchodźców. W okresie od proklamacji do dnia dzisiejszego wyjechało do Izraela 30.000 osób. Ch. Joil stwierdza, że kwestia emigracji z Niemiec jest sprawą niezwykle palącą ze względu na stały wzrost antysemityzmu. Poważny problem do rozwiązania stanowią chorzy i inwalidzi, których ocenia się na

około 2.500 osób. Projektuje się założenie wspólnego funduszu Agencji Żydowskiej i IRO celem leczenia tych osób.

W najbliższym czasie czynne będą w Niemczech dwa przedstawicielstwa Izraela: jedno w Monachium drugie w Berlinie. Będą one zajmować się głównie sprawami emigracji, majątkowymi, roszczeniami obywateli Izraela i t.d.

DELEGACJA LITERATÓW BULGARSKICH W IZRAELU

TEL-AWIW (ZAP) — Delegacja literatów i dziennikarzy bulgarskich przybyła na krótki pobyt do Izraela.

Przedstawiciel Zw. Literatów bulgarskich, M. Izajec oświadczył, że jest to pierwsza delegacja bulgarska, która odwiedza Izrael po uznaniu tego państwa przez rząd bulgarski.

P. Izajec wyraził przekonanie, że przyjazne stosunki między Izraelem a Bułgarią będą się zacieśniały.

M. J. Górszczyk

Oczyma Polaka Kibuc - wieś uspołeczniona

Poniżej zamieszczamy rozdział z książki M. J. Górszczyka p.t. „Szkice emigracyjne”, która ukazała się ostatnio nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Chłopski Świat”.

(Red.)

Palestyna, na terenie której przebyłem około dwóch lat, ma wiele rzeczy ciekawych do przestudiowania, dziwić się należy, mówiąc łagodnie, że wojenne uchodźstwo polskie, przebywając kilka lat w Palestynie, tak



mało, a ściślej mówiąc wcale nie zapoznano się z tamtejszym życiem. Wiele jest dla Europejczyka ciekawych rzeczy w Palestynie, ale ani feudalny ustrój Arabów, ani kolonialna polityka angielska, ani zagadnienie kościołów chrześcijańskich nie mają tej głębi, nie budzą tej skali zainteresowań natury socjologicznej, zawodowo-fachowej, a nawet politycznej, co właśnie kibuc, uspołeczniona wieś żydowska.

Rolnik żydowski w ogóle, a w kibucu w szczególności dobrze rozumie, że powstawanie żydowskiego rolnictwa przeprowadza za sadniczą zmianę podstawy żydowskiego bytu narodowego, prowadząc do społecznej niezależności, a w swoim dalszym rozwoju do suwerenności państwowej. Toteż rolnictwo żydowskie zasługuje na specjalną uwagę.

Wieś żydowska w strukturze swej jest różnorodna. Są wsie oparte na prywatnej własności i są wsie uspołecznione.

Wsie oparte na prywatnej własności w zasadzie nie różni się od nieleż zagospodarowanej wsi europejskiej, choć pod względem budownictwa znacznie jej ustępuje. Wsie uspołecznione są dwójakiego charakteru: socjalistycznego i chasydów, czyli Żydów wysoce konserwatywnych, nabożnych, przestrzegających wszystkich przepisów swej odwiecznej religii. Uspołeczniona wieś żydowska w Palestynie nazywa się kibucem.

Najciekawszym do przestudiowania jest niewątpliwie socjalistyczny kibuc. Zwiędziały stare, dobrze zagospodarowane kibuce, ale również i młodzieńcze, w których mieszkało często kilkanaście rodzin w namiotach.

Często zdarza się, że rozrastający się kibuc, w którym trudno jest pomieścić się — lub przybyłe z Europy — szukają nowej przestrzeni dla założenia kibucu. Trzeba założyć nowy kibuc, a ziemi sprządać nie chcą. Na szczęście w Palestynie Anglicy utrzymali stare prawo tureckie, w myśl którego za jedy i zabudowany grunt staje się własnością tego, który zdołał na nim osiąść. Toteż społeczeństwo młodzieńcze kibuce założone w ten sposób, że świetnie zorganizowana idea wa gromada przysięgła na terenie starego kibucu czy miasteczka materiał na składowy barak, czy parę baraków, potrzebne narzędzia, dziesiątki aut ciężarowych i zespoły ludzkie, złożony przede wszystkim z młodzieży. W nocy długi sznur samochodów przybywa na upatrzone miejsce. Z sąsiednich kibuców przybywa młodzież do pomocy. Po nocnej gorączkowej pracy, gdy słońce wschodzi zza gór wschodniej Palestyny, na gołej kamienistej pustyni wyrosło już parę baraków, studzienka, kilkanaście namiotów nad którymi powiewa dumnie biało-niebieski sztandar z gwiazdą Dawida. Ręce przybyszów krwawią się od wydartych kamieni, twarze oblane potem, ale uśmiech szczęścia igra im na twarzach. Kibuc został założony. Z kamienistej wzgórza widać tu i tam rozrzucone osiedla arabskie, z których częstokroć czyha niebezpieczeństwo na padu, połączonego z rzeczą. W czasie mego pobytu w Palestynie (wrzesień 1945 — marzec 1947) Arabowie byli ostrożni, gdyż wie dzieci, że przybysze są świetnie zorganizowani, dzielnie odważni i wspaniale uzbrojeni.

Na gołym kamienistym wzgórzu rozpoczyna się praca, praca bez wytchnienia w żarze południowego słońca. Narzędziami, a nawet gołymi rękami wydierają przybysze zwalę kamieni z każdego strzępki ziemi, inni budują osiedle inni znów układają drogę. Uporawszy się z piłą pracą w swoim kibucu przybysze często sąsiedzi by pomóc pionierom. Praca nadzwyczaj ciężka, o jakiej rolnik nasz nie ma nawet pojęcia. Ale też szybko rośnie kibuc. Za lat dziesięć nikt by nie poznał samotnego szmaru kamienistej pustyni. W morzu soczystej zieleni sznurkiem kora li rozspływały się zgrabne domki, pełne uroku i świeżości. Na skraju ciągną się nowoczesne zabudowania gospodarskie pełne nowo-

go inwentarza żywego. Narzędzia gospodarskie, maszyny, mają swoje budynki. Na najwyższym wzniesieniu królują wieże, na szczycie której lśni w słońcu projektor umieszczony nad posterunkiem wartownika. W okresach niebezpiecznych, kiedy płynnie po mruk buntu przez arabskie osady z wieży tej czujne oko żydowskiego rolnika wypatrzy wroga. Na południowych i zachodnich wzgórzach spadającymi tarasami spadają ku dolinie winnice, uginające się pod soczystymi kiściami winogron. Nieco dalej szerokimi oskrzydleniem rozłożyły się sady, pełne śliwek, wiśni i jabłoni. A jeszcze niżej toną w kwieciu, rozciągając zawrotny aromat, pardesy pomarańczowe i cytrynowe. Gdy za kwitną pardesy (gaje) pomarańczowe, aromat płynnie na kilometry wokół. W okresie dojrzewania gąszenie uginają się od jasności tych kul cytryn i oranżowych pomarańczy. W kibucu znajdujemy przestrzenną jadal-

nię, niezwykle gustowne i nowoczesne. Radio, wiazanki pełnych kwiatów, rozsuwany tapczan, nakryty narzutą ludową, zdobną w desęń, przypominającą nasze kilimy, szafa, etażerka, stół i krzesła, a na małej werandzie wygodny fotel, pozwalający na miły odpoczynek po ciężkiej pracy. Wszędzie świeżo i czysto. Koło werandy klomby barwnych kwiatów; nad dobozem barw i deseni klombów czuwa kibucowy ogrodnik.

W takim mieszkaniu żyje rodzina, najczęściej mąż z żoną lub dorosły członek kibucu. Tutaj znajdują odpoczynek po całodzienniej ciężkiej pracy, która jest symbolem życia kibucowego. Bez przesady można rzec, że symbolem socjalistycznego kibucu jest ogromne ukochanie ziemi i pracy, o jakiej my częstokroć nie mamy pojęcia, zwłaszcza w okresie pierwszych kilku lat po założeniu kibucu na kamienistym wzgórzu, kiedy pustynia przelastcza się w kwitnące bu-

ru rolnika żydowskiego nie sposób myśleć o utrzymaniu się na roli i o wyciągnięciu z rolnictwa tych korzyści, jakie czerpie gospo- darka narodowa.

Kibuc chasydzki pod każdym względem ustępuje socjalistycznemu kibucowi. Twarde nakazy religii, zwłaszcza tak bezkompromisowej, jak mołeszowa, siłą rzeczy nie wpływają dodatnio na rozwój gospodarki w rolnictwie, która częstokroć wymaga przejęcia nad światem, a poza tym system odży- wiania się rolnika ciężko pracującego ma również swój wpływ, wreszcie system życia całego, zwłaszcza wychowawczy nie przyspo- sabia Żyda do walki, jak to czyni bytowa- nie człowieka w kibucu socjalistycznym.

Praca w kibucu jest wspólna. Każdy czło- nek wspólnoty jest wykorzystany według zdolności. Młodzież technicznie zdrową i zapa- lem, Dzieci otoczone są opieką, o jakiej w Europie nie śni się nawet. Dziecko w Ży- dów w Palestynie jest wszystkim, dla dzie- cka nie żaluje się niczego, bo społeczeństwo słusznie rozumie, że dziecko jest przysz- łością narodu, nadzieją rzeczywistienia marzeń całych pokoleń, że zdrowe dziecko to zdrowy naród, który zwalczy wszystkie prze- szkody, jakie życie nastreca, zwłaszcza w okresie tak wielkich przeobrażeń, jakie prze- chodzimy obecnie.

Najlepsi pedagodzy idą do kibuców socja- listycznych, najbardziej nowoczesne metody wychowania opracowują i udoskonalają pedagodzy, którym przyświeca cel jak najlepszego wychowania młodzieży kibu- cowej. Ale też ta własna młodzież, mająca szacunek dla starszego pokolenia, dąży na- przód znając swoją wartość i mając skon- kretyzowany jasny cel przed sobą. Celem tym jest do dziś dnia utworzenie w Palesty- nie narodowej siedziby żydowskiej, zbud- wanej na zasadach prawdziwej, wolności i braterstwa.

Młodzież od chwili przyścia na świat do ukończenia szkoły wychowuje się razem bez względu na płeć. Noworodek przychodzi na świat w szpitalu, następnie wychowuje się w domu dziecka. Kobieta od chwili zajęcia w ciąży korzysta z szeregu przywilejów, przede wszystkim znajduje się pod stałą opieką lekarza i pracuje nadal, jednak w ta- kiej dziedzinie gospodarki kibucowej, gdzie praca absolutnie jej nie szkodzi. Noworodek znajduje się pod opieką wykwalifikowanego personelu, matka odwiedza dziecko tylko w czasie karmienia. Dziecko rośnie wśród rów- wieśników, odwiedza rodziców, ale mieszka w internacie pod opieką lekarzy i pedago- gów. Sympatnie, łazienki są wspólne dla



nie, czytelnie, salę teatralną, świetnie zorga- nizowaną szkołę z internatem, szpital, łaź- nię, a w dobrze zagospodarowanych star- szych kibucach nawet baseny-pływające. Umieblowanie mieszkań jest skromne, ale

nym życiem pola, sady i ogrody. Z biegiem lat wysiłek staje się mniejszym, praca lże- szą, a plon lepszym i lepszym. Ale kibuc wymaga zawsze dużej pracy, a przede wszyst- kim jej ukochania. Bez tego rysu charakte-

Akademia Keren Hajesod w Warszawie

WARSZAWA (ŻAP). W związku z dorocz- ną akcją zbiorczą „Keren Hajesodu” w Pol- sce, odbyła się 6 lutego b. r. w Warszawie w sali posiedzeń Stołecznej Rady Narodowej uroczysta akademія.

Po odegraniu hymnów polskiego i izrael- skiego krótkie przemówienie wstępne wygło- siła ob. Basia Berman.

Dyr. „Keren Hajesodu” w Polsce ob. Osta- szewski stwierdził następnie, iż przekonany jest, że jak zawsze żydostwo polskie poprze również w roku bieżącym, roku zwycięstwa, akcję „Keren Hajesodu”.

Witany oklaskami wszedł na mównicę dele- gat Centrali „Keren Hajesodu” w Izraelu,

znany literat hebrajski Dow Chomski, który wygłosił referat na temat „Izrael w walce i odbudowie”.

Mówca stwierdził, że zwycięstwo ořeża ży- dowskiego stawia przed narodem żydowskim nowe zadania: ugruntowanie niepodległości przez rozbudowę gospodarki narodowej i za- gospodarowanie Negewu.

Ob. Chomski omówił w zakończeniu rolę „Keren Hajesodu” na nowym etapie rozwoju Izraela.

Akademię zakończono wyświetleniem 3-ch krótkometrażowych filmów produkcji izra- elskiej.

Pomarańcze izraelskie dla dzieci w Polsce

WARSZAWA (ŻAP). Centrala Eksportowa Owoców Cytrusowych w Izraelu przelała na ręce Poselstwa Izraela pomarańcze jako dar dla dzieci w Polsce. Osiemdziesiąt skrzynek pomarańczy przekazano Kuratorium War- szawskiego Okręgu Szkolnego, które je pod- dzieliło w sposób następujący: 58 skrzynek — dla dzieci robotniczych w przedszkolach, 22

skrzynek — dla dzieci Domów Dziecka Ro- botniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Dwadzieścia zaś skrzynek pomarańczy otrzy- mał Wydział Szkolny Centralnego Komitetu Żydów w Polsce dla podziału między szkoły i Domy Dziecka w Warszawie, Otwocku i Śródborowie.

Muzyka i teatr na pustyni Negew

WARSZAWA (BIP) — Artyści Izraela to- warzyszą Wojsku Izraela, by pokrzepić na du- chu obrońców Ojczyzny i dostarczyć im wy- sokowartościowej strawy duchowej w pobliżu frontu.

Kilka tygodni po wyzwoleniu Berszeba od- był się w stolicy koczowniczych plemion be- duińskich koncert Orkiestry Filharmonii, któ- ra przybyła w pełnym składzie z Tel - Awi- wu. Znany dyrygent Leonard Bernstein kie- rował pierwszym na pustyni koncertem, a na- stępnie odbył się jego recital fortepianowy. Kilka tysięcy obrońców i osadników Negewu,

odcietych przez pół roku od ośrodków cywil- izacji i kultury, wysłuchało w nabożnym skupieniu koncertu pod gołym niebem.

Obecnie po zdobyciu Udz - al - Chafir na pograniczu egipskim do żołnierzy Izraela, któ- rzy dopiero 7-go stycznia ukończyli zwycie- skie walki, w dniu 16-go stycznia zawitał Reprezentacyjny Teatr Narodowy „Habima”. Pod gołym niebem ustawiono estradę i ode- grano sztukę o tematyce biblijnej „Machal- cówka Saula”. Mimo burzy piaskowej nikt z tysiącznej rzeszy widzów nie wyrzekł się wspanialej urody duchowej.



chłopców i dziewcząt aż do ukończenia szko- ly. Początkowo pedagodzy i wychowawcy oba- wiali się następstw zbyt ryzykownego ekspe- rymentu, lecz życie wykazało, że wszelkie obawy były w 100 proc. ponne. Młodzież wyrasta bez cienia jakiegokolwiek niezdrow- ych instynktów. Za kilka lat stosowania tej metody nie było wypadku zapanowania nie- zdrowej atmosfery.

d. c. n.

Polsko-izraelska wymiana handlowa

WARSZAWA (ŻAP). W związku ze wzrostem wymiany towarowej między Polską a państwem Izrael coraz więcej statków zabiera z Gdyni i Gdańska ładunki przeznaczone dla portów w Haifie i Tel - Awiwie. Ostatnio dnia 2 bm. do Gdyni przy- był szwedzki chłodnicowiec m-s „Sunnalane” który załaduje około 90 ton karpia mrożonego i 100 ton innych towarów. Duże ilości towa- rów przeznaczonych dla Palestyny przewożone są na statkach polskich. Dnia 1 bm. na redę portu w Haifie przybył polski s-s „Kolebrzeg”, a dnia 7 bm. do Tel - Awiwu zawinie s-s „Opole”.

Wiadomości z kraju

Jak wyglądać będzie dawne getto w Warszawie

Prof. Lachert o planach budowy nowej dzielnicy: „Projekt dąży do otoczenia największym pietyzmem wszystkich pamiątek walki Bohaterów Getta”

WARSZAWA (ŻAP). Zakład Osiedli Robotniczych przystąpił na terenie całej Polski, a przede wszystkim w Warszawie, do budowy nowych dzielnic mieszkalnych, przeznaczonych dla ludności pracującej.

W stolicy, największe osiedla robotnicze staną na terenie b. getta.

W związku z tym przedstawiciel Żydowskiej Agencji Prasowej zwrócił się do prof. Lacherta projektodawcy nowo budowanej się dzielnicy z prośbą o wyjaśnienie, w jakim stopniu nowe osiedle powiązane będzie pod względem architektonicznym z męczeńską i bohaterską historią terenu, na którym stanie.

Czy zachowane zostaną i udostępnione nieuliczne zabudowy budowlę oraz jakie miejsce w nowej dzielnicy zajmie plac, na którym wzniesiony został Pomnik Bojowników Getta.

Plan opracowany przez mnie — powiedział prof. Lachert — w założeniu swoim dąży z jednej strony do zachowania i otoczenia największym pietyzmem wszystkiego, co świadczy i świadczą będzie w przyszłości o trudnej pracy i bohaterskich walkach, zamieszkałej tu przed wojną ludności żydowskiej, a z drugiej strony do powiązania przeszłości z nową rzeczywistością Polski. WSZYSTKO TO, CO POZOSTAJE W NAJMNIEJSZYM NAWET ZWIĄZKU ZE ZBROJNYM POWSTANIEM 1943 r., BĘDZIE WEDŁUG PROJEKTU BUDOWY ZAAKCENTOWANE I PODKREŚLONE PRZEZ ODPOWIEDNIE ROZMIESZCZENIE NOWOBUDUJĄCYCH SIĘ GMACHÓW.

Przez środek getta przebite zostało przedłużenie ulicy Marszałkowskiej. Wszystkie inne ulice zostaną w zasadzie zachowane.

W omawianym projekcie przewidziane jest wyróżnienie i zachowanie tych budynków lub miejsc, które w czasie powstania w getcie odegrały ważniejszą rolę. W tym celu nie jest nawet konieczna ich restauracja. Wystarczy, jak to widziałem swego czasu w Rzymie, odpowiednimi kolorowymi liniami zakreślić części jezdni, przyszłych placów, albo dziedzińców, na których stały niegdyś gmachy-pamiątki. Tak np. Pawiak zostanie częściowo odbudowany. Jego część nieodrestaurowana znaczyć się będzie na szarej jezdni czerwonym kolorem.

Poza zachowaniem byłych ulic godnym jest również podkreślenia że plan przewiduje budowę nowej dzielnicy na gruzach. Na postanowienie to wpłynęły przyczyny zarówno historyczne, jak i oszczędnościowe.

Dla wywieżenia gruzów z terenu byłego getta (około 2 mil. m. sześć) 10 tysięcy robotników musiałoby pracować przez dwie zmiany w okresie 3 lat. Musiałoby zbudować 7 ramp kolejowych.

Pozostawienie gruzów nadą nową dzielnicą niezwykły charakter. Domy staną na wysokości od 1,5 do 3 m. ponad poziomem ulic, połączone będą miejscami wiszącymi mostami (analogia do mostu w getcie Warszawskim).

Półtora albo trzymetrowa skarpa będzie bądź skośna, bądź pionowa. W jednym wypadku — zazieleniona — w drugim — po-

kryta grubo betonowymi płytami, o odpowiednich do danego miejsca (z punktu widzenia historycznego) płaskorzeźbach.

CKŻWP powinien nam pomóc w wytypowaniu odpowiedniego rysunku na płytach w zależności od miejsca (z punktu widzenia historycznego) budowy domu.

Na terenie byłego getta staną do roku 1955 tj. w okresie planu sześcioletniego, 4 osiedla obliczone na 10 tysięcy mieszkańców każde.

Jak już wspomnieliśmy cała dzielnica stanie na wzniesieniu i będzie opadać łagodnie w stronę ośrodka dzielnicowego — placu, na którym stoi pomnik Bojowników Getta. Plan przewiduje szerokie i dostępne dojście do pomnika, zapewniając jemu odpowiednią perspektywę.

Naprzeciwko pomnika, w byłym więzieniu gmachu t. zw. „Gęsiówce”, znajdzie się Muzeum Walki z Faszyzmem, które będzie zorganizowane przez Ministerstwo Kultury

i Sztuki. Dopiero na tyłach muzeum wzniesione będą wszystkie gmachy o charakterze administracyjnym, społecznym, kulturalnym i gospodarczym m. in. ratusz.

Koszt budowy całej dzielnicy, a więc wszystkich 4 osiedli wyniesie około 20 miliardów zł. Tylko w roku 1949 wydamy na budowę części dwóch osiedli, położonych przy trasie W — Z — 2 miliardy złotych.

Budowę nowej dzielnicy, na gruzach bohaterskiego getta traktuję — powiedział prof. Lachert — jako najważniejsze zadanie architektoniczne. Przyszły turysta, który zwiedzać będzie Warszawę, musi w nowej budującej się dzielnicy zobaczyć nie tylko fragment wysiłków i osiągnięć państwa ludowego, ale również jej nierozważalną łączność z bohaterską, pełną chwały przeszłością. Męczeństwo i bohaterstwo Żydów Warszawy powinno znaleźć swój trwały wyraz w naszej robotniczej dzielnicy przyszłości.

Cale społeczeństwo żyd. w Łodzi

bierze udział w akcji zbiórkowej na rzecz budowy teatru.

W dniu 7 bm. w lokalu W.K.Z. odbyło się zebranie w sprawie powołania Komitetu akcji wśród sektora prywatnego. Na zebranie przybyli liczni aktywiści partii politycznych oraz przedstawiciele kupiectwa i przemysłu. Zebranie zagal wiceprzewodniczący W. K. Z. adw. Rogoziński, który w krótkich słowach przedstawił zebraniu zadania Komitetu. Po obszernej informacji sekretarza WKZ adw. Wertheima o zadaniach i o dotychczasowym przebiegu akcji zabierają głos ob. ob. Wajsbart, Gelblum, Wajntraub, Grzybowski, Szwarc, Rozen, Karmiol, Kupiec i inni. Wszyscy mówcy podkreślili pełną realność planu zebrania wśród sektora prywatnego sumy 15 mil. zł. „Jest rzeczą honoru naszego” powiedział ob. Karmiol, „aby uchwały plenum Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Łodzi, nakładające na sektor prywatny kwotę 15 mil. zł., zostały w pełni zrealizowane. Jest pragnieniem całego społeczeństwa żydowskiego w Łodzi, aby jak najszybciej teatr żydowski otrzymał swój gmach, aby ludność żydowska otrzymała swój Dom Kultury”.

Dyskusję zrealizowali redaktor „Mirki” i adw. Rogoziński, który podkreślił: „Żydowska ludność pracująca wzięła na siebie, w związku z prowadzoną akcją, kolosalne zobowiązanie wnieść 15 mil. zł., sektor prywatny nie może pozostać, nie zechce

pozostać i nie pozostanie w tyle. W tej akcji musimy objąć cale bez wyjątku społeczeństwo żydowskie znajdzie dosyć środków, aby cich się czy próbujących się wyłamać nie zechcemy stosować przymusu, ale społeczeństwo żydowskie znajdzie dosyć środków, aby okazać swój stosunek do tej kategorii ludzi, jeśli tacy się znajdują. Spotykamy jeszcze w społeczeństwie żydowskim ludzi, którzy przy akcjach syjonistycznych powołują się na swój negatywny stosunek do syjonizmu, a przy akcjach związanych z budową naszego życia w Polsce Ludowej starają się ukryć pod płaszczykiem syjonizmu, aby uchylić się od udziału w akcji. Są to elementy społeczne i społeczeństwo żydowskie odpowiednio się do nich ustosunkuje”. Po zamknięciu dyskusji został wyłoniony Komitet akcji dla sektora prywatnego, w skład którego weszli ob. ob. mec. Rogoziński, dyr. inż. Wajnberg, Grzybowski, Rozen, dyr. Trokenheim, dr Sztajnhaus, Saks, Wajntraub, Gelblum, Brodt, Ben, Tyrangel, Wajnberg, Szumara, Jakubowicz, Zak, Wajsbrodt, Aronzon, Raszbaum, Solfer, Milne, Kupiec, Cytryn, Karmiol, Szwarc, Wajsbrodt, Jabłońska i Szypacik. Jednogłośnie powzięto uchwałę w sprawie urzędzenia w plątek dnia 11 bm. w lokalu WKZ, herbacinki z udziałem artystów żydowskich: Idy Kamińskiej, Dżigana i Schumache-

ra, sporządzenia pełnej listy firm i osób z sektora prywatnego i natychmiastowego przystąpienia do zbiórki pieniężnej.

W dniu 2 lutego rb. zebrali się w Klubie Ludowym w Łodzi robotnicy zatrudnieni w przemyśle prywatnym, członkowie PZPR. Zagajając zebranie sekretarz ob. Gross omówił akcję budowy Teatru Żydowskiego oraz szczegóły dotyczące zorganizowania zbiórki wśród robotników przemysłu prywatnego. Zebrani wysłuchali referatu ob. Wertheima o znaczeniu teatru żydowskiego dla budowy nowej kultury żydowskiej w Polsce Ludowej oraz o roli i zadaniach akcji teatralnej. W dyskusji nad referatem wypowiedzieli się ob. ob. Szwarc, Frydlewski, Troper i inni. Na wniosek instruktora MKPZPR, ob. Gerszona zebrani wyłonili Komitet akcji, który dokonywać przedstawieli robotników bezpartyjnych. W skład Komitetu weszli ob. ob. Malc, Pankowski, Gross, Przemysławski, Goldberg, Wolfater, Frydlewski, Szwarcop, Lipzyce, Troper, Gomuliński, Goldberg, Blaner, Szwarc, Sztajnhaus, Here i Rosfeld. Zebrani jednogłośnie uchwalili, iż wszyscy robotnicy Żydzi zatrudnieni w przemyśle prywatnym zofiarują na rzecz akcji kwotę równającą się 5-ciu dniom zarobku, co da w rezultacie 2 i pół mil. zł. na rzecz budowy teatru. Komitet oraz wyznaczeni aktywiści natychmiast przystąpili do akcji, która jest w pełnym toku.

ŻPR Haszomer Haczair we Wrocławiu

Plac Solny 9

Dziś w sobotę 12 lutego o godz. 20-ej odbędzie się uroczysta

„Mesiba” przedjednoczeniowa

Komitet Partyjny zaprasza wszystkich towarzyszy

Osiągnięcia ludności żyd. na Dolnym Śląsku

Obrady WKŻ we Wrocławiu

WROCLAW (ŻAP). 6 lutego rb. odbyło się w sali teatralnej WKŻ we Wrocławiu rozszerzone plenium dolno-śląskiego Woj. Komitetu Żydowskiego, z udziałem 200 delegatów i gości.

W obradach wzięli udział przedstawiciele fabryk, spółdzielni, gospodarstw rolnych, organizacji młodzieżowych, Towarzystwa Kultury, Szkolnictwa, TOZ-u, ORT-u itd.

W prezydium zasiadli przewodniczący CKŻP dr A. Berman, członkowie CKŻP ob. ob. Sz. Zachariasz, G. Smolar, przewodniczący pracy: górnik Bluman, robotnica tkalni ob. Flajs, przedstawiciele Towarzystwa Kultury Żydowskiej, TOZ-u i inni.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego WKŻ ob. Egita referat o reorganizacji Komitetów Żydowskich wygłosił przewodniczący CKŻP dr Adolf Berman.

Mówca dokonał retrospektywnego przeglądu działalności Komitetów i wskazał na ich znaczne osiągnięcia. Imponujący rozwój masowych organizacji żydowskich, jak „Solidarność”, Tow. Kultury, ORT i TOZ — powiedział dalej mówca — musiały jednak spowodować reorganizację Komitetów Żydowskich, oparcie ich na szerokiej bazie społecznej, na instytucjach i organizacjach, ogniskach w wielkiej mierze działalności zorza-

nizowanego społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

„Dostosujemy naszą pracę do olbrzymich przemian, które dokonały się w naszym społeczeństwie i w kraju w ogóle.

Zapewniamy, że masy żydowskie maszerować będą w jednym szeregu z całym polskim ludem pracującym”.

Po odczytaniu depezy z pozdrowieniami od Dyrekcji kopalni w Białym Kamieniu, Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, kierownictwa huty szkła w Wałbrzychu i innych, wyrażających najgłębsze uznanie dla zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach robotników żydowskich, ob. Intrator złożył sprawozdanie z akcji zbiórkowej na budowę gmachu teatru żydowskiego we Wrocławiu.

Pierwotnie zaplanowana suma została znacznie przekroczona. Zebrano — oświadczył ob. Intrator — przeszło 16 milionów złotych.

W dyskusji udział wzięło ponad 20 delegatów instytucji i organizacji żydowskich, przydomych pracy i t. d. M. in. zabrał również głos członek CKŻP ob. Zachariasz. Podkreślił on znaczenie słusznych wystąpień przede wszystkim robotników fabryk i spółdzielni.

Nawiązując do zagadnień aktualnych ob.

Zachariasz stwierdził: „Jasnym jest, że Komitety o strukturze „lubelskiej” są już anachronizmem. Nam chodzi nie tylko o zmianę struktury Komitetów, ale również o zmianę stylu ich pracy. Powinny one opierać się na działalności społecznej robotników fabrycznych, spółdzielczych i górników. Komitety będą musiały w przyszłości zwrócić większą uwagę na działalność kulturalną, na pracę wychowawczą wśród młodzieży i harcerstwa.”

Po końcowym przemówieniu d-ra Bermana w skład CKŻP z ramienia Komitetów Żydowskich na D. Śląsku zostali wybrani ob. ob. Egit, Wassersztrom i Grynberg.

Na zakończenie uchwalono odpowiednią rezolucję, aprobującą uchwałę CKŻP.

RADIOAPARATY

NAPRAWIA

FACHOWO

SZYBKO

TANIO

dyplomowany mistrz radiotechnik

F-ma B. SZTAMLER

Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi przyjmie natychmiast urzędniczkę do prowadzenia kartoteki magazynowej.

Osoby zainteresowane winny zgłosić się do Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Łodzi przy ul. Wieckowskiego 32. Sekretariat Ogólny najoźniej do dnia 13 bm.

Czytelnicy — swojemu pismu

Lista „łańcucha prasowego” nr 15

- Ob. Inż. GUSTAW ENGEL Gliwice wpl. zł. 400.— i wz. Ob. Ob. Dr. Kollina Germana, N. Mosnera z Krakowa.
- Ob. JÓZEF MINKOWICZ Biały Kamień wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Abrama Baranowicza, Samuela Themana z Białego-Kamienia.
- Ob. HOLZMAN MARIAN Kraków wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Jana Brumera, Maksymiliana Redera, Gustawa Kremlera, Dawida Urbacha z Krakowa.
- Ob. FREILICH JAKUB Szczecin wpl. zł. 1000.— i wz. Ob. Ob. Wolfa Hausknechta, Edmunda Kowieńskiego ze Szczecina.
- Ob. M. CHECINSKI Łódź wpl. 10.000.—
- Ob. WASSERBERGER JAKÓB Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Józefa Zajdla, Szmula Beckermana, Fiszla Hejnacha ze Szczecina.
- Ob. OGÓLNIK JAKÓB Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Józefa Juśkiewicza, I. Rozmałego, Józefa Lifszycy, Genisława, Zysmana Szwarcośa z Łodzi.
- Ob. MARIAN MERYN Kraków wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Romana Kryńskiego, Henryka Staśkiewicza, Jakuba Korna z Krakowa.
- Ob. RUBIN KLEMER Miechów wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Jakuba Bochnera, Arona Bluma z Miechowa.
- Ob. JÓZEF RICHTER Dzierżoniów wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. Stanisława Zyssera, Markiewicza Regine, I. Taubenblata, Michała Katza z Dzierżoniowa.
- Ob. ABRAM BRENNER Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Kagana Abrama, Szpigielę B. z Łodzi.
- Ob. MICHAŁ HELMAN Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Szymona Rozenberga, Mojżesza Garfinkla z Warszawy.
- Ob. HERMAN GROSS Gliwice wpl. zł. 1000.—
- Ob. L. SZIFMAN Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. J. KARPIK Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. S. BERMAN Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. BRIK Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. H. MONKA Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. OSOWSKI Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. S. JUCKIER Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. J. BIRENBAUM Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. DIDNER A. Szczecin wpl. zł. 2.000.—
- Ob. L. ZAMKOWY Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. M. SZTEIN Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Ickowicza, Kornfelda, Dr. Sichla.
- Ob. L. UNGER Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. M. KIERZNER Szczecin wpl. zł. 300.—
- Ob. I. KARPIK Szczecin wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. U. Lifszycy, Herszkowicza, z Łodzi.
- Ob. S. BIRENBAUM Szczecin wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. G. Foerlaga, J. Juckiera ze Szczecina.
- Ob. I. FRENKIEL Szczecin wpl. zł. 1.000.—
- Ob. SEAFRAJTEN Szczecin wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Zylberberga, J. Zebko, A. Gruna ze Szczecina.
- Ob. S. GRINBAUM Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. R. Edelmana, A. Basia ze Szczecina.
- Ob. R. LERER Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. I. Horowicza ze Szczecina.
- Ob. W. KAPLAN wpl. zł. 500.— Szczecin.
- Ob. T. RATZ Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. N. Londona, S. Bekermana ze Szczecina.
- Ob. P. KRÓL Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. M. FRAJD Szczecin wpl. zł. 1.000.—
- Ob. LIEMAN Szczecin wpl. zł. 1.000.—
- Ob. SZ. SZYFR wpl. zł. 500.—
- Ob. W. DERGER Szczecin wpl. zł. 500.—
- Ob. L. SZTAJNBERG Szczecin wpl. zł. 200.—
- Ob. J. KOPYT Szczecin wpl. zł. 200.— wz. Ob. Ob. M. Janko, M. Czeremoszne ze Szczecina.
- Ob. W. OLMUCKI Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. P. Pingwassera, A. Chusida, S. Katca ze Szczecina.
- Ob. L. KUCZER Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. M. Kuczera, Sz. Waksmana ze Szczecina.
- Ob. ROTBERD Szczecin wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. R. Ungera, J. Jakubowicza ze Szczecina.
- Ob. FAJWELOWICZ Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Rozenbauma, Altmana, Kożucha, Gryliaka, Kapelusznika, Kimrusa, Jakubowicza, z Łodzi.
- Ob. CH. KEPINSKI Wrocław wpl. zł. 3.000.— i wz. Ob. Ob. A. Zylberberga, Sz. Salomono-wicza z Wrocławia.
- Ob. LEWIN Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Sukiennika, A. Alenberga, M. Benkajoma, H. Chmure, J. Areskinda, M. Merensztajna z Wrocławia.
- Ob. B. FINKELMAN Wrocław wpl. zł. 3.000.—
- Ob. W. BORENSZTEJN Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. wpl. zł. Ob. Ob. L. Szajna, Grin-felda, I. Gartmana, L. Horna z Wrocławia.
- Ob. FIAŁKOWSKI Wrocław wpl. zł. 500.—
- Ob. P. BINENFELD Wrocław wpl. zł. 1.000.—
- Ob. M. RUBIN Wrocław wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Kona, Szymonowicę, Gelborta z Wrocławia.
- Ob. Z. GAZELNIUS Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. A. Rajszera, N. Rozena z Wrocławia.
- Ob. J. ZEBROWICZ Wrocław wpl. zł. 2.000.— i wz. Ob. Kupferhafa.
- Ob. M. GOLDNER Wrocław wpl. zł. 500.—
- Ob. I. RAFAŁ Wrocław wpl. zł. 2.000.—
- Ob. STRZAŁKA BAJCZER Wrocław wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. J. Firera, M. Firera, G. Kuszczynskiego z Wrocławia.
- Ob. H. BLUMENFELD Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. L. Szejnbergera, Goldmana, Sz. Nirensztejna z Wrocławia.
- Ob. Ob. KRONEROWIE Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Z. Zylberberga, z Wrocławia, Szejnetera, A. Redlicha z Wałbrzycha, Inż. Rozenberga z Warszawy.
- Ob. Prof. RAUCHWERGER Wrocław wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. J. Szejnberga z Wrocławia.
- Ob. SZ. LEWIN Wrocław wpl. zł. 500.—
- Ob. E. LEMBERGER Wrocław wpl. zł. 500.—
- Ob. KITAJ Wrocław wpl. zł. 1.000.—
- Ob. Mgr. SZNAŁ IGNACY Cieszyń wpl. zł. 6.000.— i wz. Ob. Ob. D-ra H. Leisla z Bielska, Mgr. M. Kleina z Bielska, D-ra Tadeusza Horczaka, z Katowic, D-ra Bera Rosenzweiga z Sosnowca, D-ra Ludwika Ebersona z Bielska, Mgr. Aleksandra Silbermana z Cieszyńska, Dra Otona Landsbergera z Skoczowa, Leopolda Holendera, inż. Kurta Golda, Edwarda Webera, inż. Edwarda Orjana z Cieszyńska, Fryderyka Kestla, Ferry'ego Grude z Bielska.
- Ob. M. BERGER Nowa Ruda wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Goldberga Salka, Starka Izaka.
- Ob. LEIB SEEWALD Tarnów wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. Mosea Pinkasa, Salamona Scharfinga z Tarnowa.
- Ob. KARO MIECZYSLAW Kalisz wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. A. Franckiego z Łodzi, Z. Plockiego z Kalisza.
- Ob. ADAM RADOMSKI Szczecin wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Filipa Falka z Łodzi, Kazimierza Krasuckiego z Łodzi, adw. Aleksandra Bronowskiego z Gdańska.
- Ob. ALEKSANDER KRANCBERG Jelenia Góra wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Dra Henryka Kudisza z Żar, Izaka Kominkowskiego z Dzierżoniowa, Rzeszewskiego Leona, Blankiera Leopolda, Feldmana Zygmunta z Jeleniej Góry.
- Ob. ASCHER LANGSAM Sanok wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. Temę Eissa, Juliana Schwara, Isaka Sana, Mulka Iroma z Sanoka.
- Ob. CHAIM RUBIN Strzegom wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Solcera Izaka, Rozenberga Abrama z Wrocławia.
- Ob. ZELMAN ZYLBERBERG Wrocław wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Wolfa Króla, Julka Rozenberga z Wrocławia.
- Ob. DAWID SOBOL Bytom wpl. zł. 500.—
- Ob. Ob. LEZER i GIZELA KALBOWIE wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Brytfrigerów z Wałbrzycha.
- Ob. ELIZA EPSZTEJN Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Dra Helenę Fiszlową, Arona Eliaszewicza, Ch. Oksenberg z Bielawy, M. Rotkopa, I. Procha z Wrocławia.
- Ob. STARK IZAK Nowa Ruda wpl. zł. 500.— i wz. Ob. M. Bergera.
- Ob. ROTCH LEOPOLD Gliwice wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Oszjasza Erlicha z Legnicy, Norberita Kalafera z Prudnika, Galica Ignaca z Bytomia, Ornica Mieczysława, lek. dent. Szkadhubowicz Irene z Wrocławia.
- Ob. FREY BERTOLD Gliwice wpl. zł. 500.—
- Ob. WIKTOR RUDNICKI Kielce wpl. zł. 1.000.—
- Ob. SCHWIMEROWA TEOFILA Kraków wpl. zł. 200.—
- Ob. ABRAHAM SPIELMAN Tarnów wpl. zł. 500.—
- Ob. HENRYK SOBOL Wrocław wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Szindlerową Dorę, Teflerów, adw. Weindenfelda Albina, f-mę Budziński i Miller z Wrocławia, Platnerów, Blumenkranz Karolę z Krakowa, L. Dorem-busa z Łodzi.
- Ob. CYMBALISTA JOSEF Dzierżoniów wpl. zł. 300.— i wz. Ob. Ob. Grynberga Sruła, Fuksa Józefa, Gajera Abrama z Dzierżoniowa.
- Ob. LEON HAUSER Dzierżoniów wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Buki Feliksa, Bursztyna Zewa, Blecha Leona, Neufelda z Dzierżoniowa.
- Ob. PEREC WOLKOWICZ Łódź wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Mordechaja Wajsmana z Łodzi.
- Ob. TURKIEWICZ BENJAMIN Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Fiszmana Mietka, Zygiera Mosze, Wolfa Ignaca z Łodzi.
- Ob. H. SPERBER Łódź wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. S. Kuperszmitta z Łodzi, O. Islera z Krakowa.
- Ob. CHAIM GROCHOWSKI Dzierżoniów wpl. zł. 300.— i wz. Ob. Ob. Szermana.
- Ob. LEJB ŁOMKO Legnica wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Feliksa Skubacza, Dawida Eberta, Glassa Jakuba.
- Ob. S. DYKANT Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Sawickiego Chaima z Łodzi, Szrajbera z Krakowa, Fogla i Feferkorna z Łodzi.
- Ob. SZANCER KASIA Sosnowiec wpl. zł. 500.—
- Ob. ABRAM BRANDYS Sosnowiec wpl. zł. 200.—
- Ob. KAC LEJZOR Sosnowiec wpl. zł. 300.—
- Ob. GELBHARD SAMUEL Sosnowiec wpl. zł. 1.000.—
- Ob. LUSTYGLER Sosnowiec wpl. zł. 1.000.—
- Ob. ROZENCH LEON Sosnowiec wpl. zł. 500.—
- Ob. SZYKMAN LIPA Sosnowiec wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Birmana, Mandelbauma.
- Ob. LAJTNER ABRAM Sosnowiec wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Rafnera, Tendlera, Zajdwebera.
- Ob. KANIA JUDKA Sosnowiec wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Lewkowicza, Robinsohna, Ajbuszycy.
- Ob. I. BRAGNIS Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. M. Librachy, L. Gelbarda, Brunera, Wegnera, z Bielawy, Bluma z Dzierżoniowa, Sztajnera z Bielska.
- Ob. SZ. KAROLIŃSKI Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. J. Ruina, P. Adlera, Gitelmana, Szustera.
- Ob. L. CZEREMOSZNER Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Hecht Sarę, M. Cwirna, i Kaufmana, Sz. Frydera.
- Ob. SZ. ZYLBERSZYC Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. G. Ajzlera, Herszkowicza, Majzelsa z Bielawy, inż. Alperna z Dzierżoniowa.
- Ob. GROSZYNGER G. Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Blankrola, Dratwę, Grinbauma z Bielawy, Ministra Orbacha z Łodzi.
- Ob. GINSBURG SONIA Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Eliaszewicza, Appelową, Epszteina, Cwirna.
- Ob. CH. HABER Bielawa wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. M. Nadla, G. Ajzlera oraz Kibuc.
- Ob. HASZOMER HACAIR z Bielawy, Kazwana z Łodzi, Wajnraucha z Wałbrzyha, J. Pankowskiego z Wrocławia.
- Ob. E. DAWIDMAN Bielawa wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. L. Oberlendera, Terbilera, Schefera z Bielawy, inż. Taptucha z Wrocławia.
- Ob. MARIASZYN Bielawa wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Putersznita, Fajfermachera.
- Ob. ABRAM BORGER Bielsko wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Szczygielskiego Wiktora, Adolfa Samuella, Jakuba Krumcholca Mgr. Kleina z Bielska, Bekmana z Krakowa, J. Reicha z Katowic.
- Ob. RYCHTMAN IDA Bielsko wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Goldbergera z Wadowic, Muhlranda Samuela z Bielska, J. Geifla z Nysy.
- Ob. JÓZEF SZTAJFELD Bielsko wpl. zł. 1.000.— wz. Ob. Ob. Glisera, Lusie Holender, Goldę Berger, Gruner Adę, S. Kriegera.
- Ob. M. FUKS Bielsko wpl. zł. 300.— i wz. Ob. Ob. S. Ebela, Dawida Gerarda.
- Ob. B. SAFIR Bielsko wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Scharfa Chaima, Zmysłanego Chaima, Wolfa Haskla.
- Ob. H. ELSTER Łódź wpl. zł. 1.000.—
- Ob. MORDCHAJ NAJMAN Łódź wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Szlamka Spielmana z Wrocławia, B-ci Goldrat z Dzierżoniowa, Jakóba Szyllera z Poznania.
- Ob. RAFAŁ GERSZONOWICZ Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Józefa Millera, Lolka Federmana.
- Ob. MOSZKE BŁASZKOWSKI Kalisz wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Szyję Kawa.
- Ob. SZTYCER BENEDIKT Pabianice wpl. zł. 1.500.— i wz. Ob. Ob. Tobiasza Wysockiego, Pika Berka, Zółtaka Icka.
- Ob. ELIASZ JAKUBOWICZ Sosnowiec wpl. zł. 500.—
- Ob. Inż. JÓZEF ALPERN Dzierżoniów wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Salomeę Binisztajn, Eliasza Boksztajna, Rojtera Henryka.
- Ob. SALOMON ROSENBLUM Kraków wpl. zł. 300.—
- Ob. IZAK LUNENFELD Bielsko wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Fryderyka Silberinga, Mgr. Mariana Kleina, Man Ferbera, Inż. Rafaela Ferbera, Szymona Szlacheta, Jana Machaufa.
- Ob. BELA DZIEDZICOWA Chorzów wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. J. Gruszczyńskiego, z Nysy, A. Lajtnera z Sosnowca.
- Ob. DANIEL SCHLEICHER Bytom wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Benjamina Frydela.
- Ob. RÓZA CHUDES GABRIEL Otwock wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Blum Wiktorię z Warszawy.
- Ob. MOSZE GRYNBERG Łódź wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Flamholca Heńka, Flamholca Izabela, Krigera, Szyllera Jana i Hanke.
- Ob. Dr. HERMAN KOLBER Katowice wpl. zł. 1.000.—
- Ob. I. CHUS Ostrów Maz. wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Mariana Szydio z Ostrowia, Abrahama Brandysa, Dana Bursztajna, Bergazyma Leiba z Łodzi.
- Ob. LEON ROCHMAN Sokółowsko wpl. zł. 300.—
- Ob. SAMUEL ROTHBAUM Wałbrzych wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. B. Tausteina, B. Garfunklową, I. Rotha.
- Ob. CALEL DRACH Dzierżoniów wpl. zł. 300.—
- Ob. RACHMIL LANDSBERG Szczecin-Golecino wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Hubermana Szmula z Dzierżoniowa, P. Szczecińskiego z Dzierżoniowa.
- Ob. IGNACY CZYŻYK Wałbrzych wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Adolfa Steinbergera.
- Ob. LEON ENGEL Lubawa wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. Włoskiego Grzegorza, Beharier Nachmina z Wrocławia, Szyllingera Józefa z Lubawy.
- Ob. BERNARD BRAJER Żary wpl. zł. 500.— i wz. Ob. Ob. Rosenbauma Henryka.
- Ob. CHAIM MAK Wrocław wpl. zł. 200.— i wz. Ob. Ob. Sztromana, Holcmana, Mielnik Rebeke.
- Ob. ARIE BRAUNSTEIN Szczecin wpl. zł. 1.000.— i wz. Ob. Ob. Jakuba Englendera, Jakuba Nussbauma.
- Ob. ZYSIA KRESSEL Wrocław wpl. zł. 500.— wz. Ob. Kressela Józefa.
- Ob. ABRAM PACANOWSKI Wrocław wpl. zł. 500.—
- Ob. FEDER MAJER Łódź wpl. zł. 5.50.—

Rajski żywot hitlerowców pod opiekuńczymi skrzydłami Anglosasów

MOSKWA. „Literaturnaja Gazeta” zamieszcza artykuł, w którym opisuje obecny tryb życia hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, korzystających z czulej opieki protektorów anglo-amerykańskich.

Oslawiony feldmarszałek lotnictwa, Albert Kesselring, sprawca zombardowania Warszawy i innych miast polskich, któremu karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie „odbywa karę” w areszcie domowym i zajmuje się pisaniem pamiętników swych bandyckich „wypraw. Przed kilkoma dniami otrzymał on urlop i przebywa wraz z małżonką w miejscowości zdrojowej Rottach.

Syn feldmarszałka Augusta Mackensena, hitlerowski generał Eberhardt von Mackensen, kat Równego, Żytomierza i Charkowa zajmuje się pracą „literacką”.

Feldmarszałek von Loeb, realizator najeżdzu na Czechosłowację, Alzację i Lotaryngię skazany przez sąd amerykański jedynie na 3 lata, przebywa na wolności.

Feldmarszałek von Mannstein, oprawca Polski, Francji i innych krajów, do roku 1948 odpoczywał w Anglii, a obecnie zakonspirował się w angielskiej strefie okupacyjnej.

Generał feldmarszałek von Rundstedt, siepacz Polski i krajów bałkańskich, kat Warszawy, Kijowa i Zagłębia Donieckiego, którego wydania domagały się również bezskutecznie Francuzi, przebywał w Anglii i reklamowany jest przez prasę angielską jako „przewidywacz gentelmana i rycerz”. Obecnie zatrudniony jest w strefie angielskiej Niemiec, wykonując zadania sztabu anglo-amerykańskiego.

Poza tymi wielkimi „asami hitlerowskimi” z czulej opieki anglo-amerykańskiej korzystają inni generałowie hitlerowscy mniejszego kalibru. W Bizoni uchwalono ustawę, przewidującą stałe wynagrodzenia dla b. wojskowych hitlerowskich, 120 hitlerowskich generałów i pułkowników „internowanych” w amerykańskiej strefie okupacyjnej otrzymało komfortowe domy z sadami i ogrodami. Każdy z nich otrzymuje miesięczną pensję

w wysokości 750 marek, produkty żywnościowe oraz specjalną obsługę. Podczas świąt Bożego Narodzenia dowództwo amerykańskie złożyło gratulacje zbrodniarzom wojennym oraz udzieliło im urlopów świątecznych.

Główni przestępcy wojenni, odbywają karę w berlińskim więzieniu Spandau (sektor angielski) cieszą się również wyjątkowymi względami. Zastępcą Hitlera, admirał Dönitz otrzymuje z polecenia lekarza francuskiego dodatkowe obfite przydziały żywnościowe. Hess, Funk i Schirack otrzymali specjalne aparaty radiowe.

W swym dążeniu do odrodzenia agresywnych niemieckich sił zbrojnych — konkluduje „Literaturnaja Gazeta” — władze anglo-amerykańskie troskliwie gromadzą sobie kadry wśród morderców hitlerowskich i bronią ich przed gniewem narodów.

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Zakopane „Jerzewo”, Jagiellońska. Tel. 124, pensjonat pod kierownictwem inżynierowej Fogelgarn z Katowic zaprasza na zimę. Kuchnia wykwinna. — Bieżąca, ciepła woda. — Centralne ogrzewanie.

DENTYSTA. S. Wodnicki. Korony i mostki porcelanowe. Łódź, Andrzejka 11, tel. 154-12, godz. 11 — 13, 16 — 18.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 60. — W tekście 80. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przesłana jest za ogłoszenia. Adres Redakcji: Łódź, ul. Więckowskiego 4-8. Skrytka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Wydawca: HASZOMER HAGAIR w Polsce. Druk: R. S. W. „PRASA”, Łódź, ul. Zwirki 15. Redaktor: MAURYCJUS WEINTRAUB